Nr. 39. **Niedziela, 18 Lutego 1894.** **Rok 84.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł komisarza powiatowego dr. Józefa Lubicz Pajączkowskiego z Krakowa do Lwowa i praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Mieczysława Jakóba Kaliniewicza z Niska do Mościsk, Stanisława Maly'ego ze Lwowa do Niska, Czesława Trembałowicza ze Lwowa do Brzozowa.

Dnia 14 lutego 1894 roku został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu X zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 31. Rozporządzenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 2? stycznia b. r. co do sposobu nakładania cła na kule bilardowe,

Nr. 32. Obwieszczenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 31 stycznia b. r. w sprawie porozumienia zawartego między c. k. Rządem austryackim i cesarsko-rossyjskim rządem co do uregulowania cłowej służby ekspedycyjnej na linii kolei żelaznej łączącej Nowosielicę austryacką z Nowosielicą rossyjską.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 lutego.

Sprawy sejmowe.

(*Zezwolenie gminie m. Lwowa na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 10,000.000 zł. na cele inwestycyjne i konwersyę dotychczasowych długów.*)

(§) Komisya gminna, na podstawie referatu p. Pilata, po dokładnym rozbiorze kwestyi, czy i z jakiego względu zachodzi w emisyi pożyczki potrzeba wydania ustawy krajowej, przyszła do przekonania, że sam wzgląd na formę emisyi pożyczki, t. j. że emisya ma nastąpić w obligacyach, nie uzasadnia potrzeby wydania ustawy krajowej, albowiem statut m. Lwowa nie zawiera żadnego ograniczenia co do formy emisyi. Pozwolenie na emisyę obligacyi i innych papierów na okaziciela należy do Ministerstwa, które udziela takiego pozwolenia także przy pożyczkach na podstawie ustawy krajowej zaciąganych. Natomiast, zdaniem komisyi gminnej istnieją inne względy, które czynią koniecznem wydanie ustawy krajowej w niniejszym wypadku a to względy następujące:

Reprezentacya miasta Lwowa postanawiając zaciągnąć pożyczkę 10 milionową na spłatę długów dotychczasowych i na liczne potrzebne inwestycye chciała stworzyć zarazem rękojmię, że to tak ważne i trudne zadanie zostanie spełnionem według programu w tym celu obmyślanego, z uwzględnieniem wszystkich punktów w nim wytkniętych i z należytem przygotowaniem wykonania każdego z tych punktów przez odpowiednie prace techniczne i dodatkowy rozbiór szczegółowych planów przez powołane do tego czynniki.

Tę rękojmię chciała Reprezentacya m. Lwowa stworzyć tak ze względu na siebie samą, aby z góry zakreślić tory dla przyszłej swej akcyi i zabezpieczyć ją od zboczeń, mianowicie od usiłowań dowolnych zmian w obmyślanym programie, jak ze względu na swych wyborców oraz na przyszłych wierzycieli swoich, t. j. posiadaczy obligacyi pożyczki miejskiej, którym rękojmie co do rozważnego użycia uzyskanych z pożyczki funduszów i to na cele programem wskazane z wykluczeniem innych programem nieobjętych, muszą być w każdym razie pożądane.

Postanowienia, mające ograniczyć swobodę działania Reprezentacyi miejskiej przy stopniowem realizowaniu pożyczki i użyciu uzyskanych z niej funduszów, zdaniem komisyi nie mogą być wydane przez Wydział krajowy, ponieważ statut miasta Lwowa wydania takich postanowień nie przewiduje; mogą one być wydane jedynie w drodze ustawodawstwa krajowego, jako uzupełnienie postanowień statutu miasta w odniesieniu do specyalnego wypadku pożyczki 10-milionowej. Chodzić będzie zatem nie o upoważnienie do wydania obligacyi, lecz o upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki, która pod takimi warunkami i zastrzeżeniami ma być realizowaną, jakie nałożyć może gminie jedynie ustawa krajowa.

Załatwiwszy się w ten sposób z kwestyą kompetencyi ustawodawczej, wzięła komisya gminna pod rozbiór kwestyę potrzeby i pożytku zamierzonej pożyczki i uznała, że okoliczności przytoczone w tej mierze w petycyi gminy miasta Lwowa, wyjaśniające znane zresztą powszechnie stosunki i potrzeby miasta, stanowczo przemawiają za zapatrywaniem Wydziału krajowego przychylnem tej pożyczce. Opozycya przeciw pożyczce, jaka objawiła się w Radzie miejskiej i po za nią a której wyrazem jest między innemi petycya Towarzystwa realności, skierowaną jest nie tyle przeciw samejże myśli pożyczki, jak przeciw jej wysokości i przeciw zaciąganiu pożyczki zanim szczegółowe plany inwestycyi będą wygotowane, nadto podnosi ona obawy złego użycia pożyczki. Jednakże wspomniane poprzednio kautele przez Reprezentacyę miejską uchwalone i przydane przez Wydział krajowy a mające wejść w skład projektowanej ustawy, są w stanie uspokoić te obawy, a między temi kautelami znajduje się także postanowienie co do poprzedniego wypracowania szczegółowych planów i kosztorysów każdej inwestycyi przed zrealizowaniem odpowiedniej części pożyczki.

Komisya gminna zgodziwszy się na to, żeby Sejmowi doradzać upoważnienie gminy m. Lwowa do zaciągnięcia pożyczki pod warunkami i zastrzeżeniami żądanemi przez gminę i przydanemi przez Wydział krajowy, zmieniła stosownie do tego i w myśl swego wywodu stylizacyę kilku ustępów ustawy.

Oprócz ustawy wnosi komisya rezolucyę wzywającą Rząd, aby wyjednał w drodze konstytucyjnej dla zamierzonej pożyczki uwolnienie kuponów obligacyi od podatku dochodowego, tudzież nadanie obligacyom tej pożyczki charakteru pupilarnego bezpieczeństwa. Usprawiedliwione są te żądania celem pożytku ogólnego, do których osiągnięcia ma służyć pożyczka a następnie pewnością opłaty procentów i spłaty kapitału, jaką daje gmina m. Lwowa.

(*Kwestya parcelacyjna*).

W r. 1890 polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę sprawę utworzenia w Banku krajowym oddziału parcelacyjnego. Na to polecenie Wydział krajowy wypowiedział zdanie, że akcya parcelacyjna nie powinna być centralizacyjnie prowadzoną, że parcelacya i osadnictwo wymagają uwzględnienia lokalnych potrzeb i właściwości.

Większość komisyi gospodarstwa krajowego na podstawie referatu p. Rutowskiego, wyraziła przekonanie, że jednym ze środków przyjścia w pomoc wielkiej własności ziemskiej, utrwalenia posiadania w rękach dotychczasowych właścicieli, a nawet ich rodzin, byłoby częściowe parcelowanie większych obszarów, odprzedanie części dla ratowania reszty majątku. Tylko parcelacya pozwala na osiągnięcie znacznie wyższych cen za morg ziemi, pozwala tedy na uzyskanie za część majątku sum, któremi może właściciel uwolnić się od przeciążających długów hipotecznych i być zdolnym na uratowanej reszcie majątku zaprowadzić gospodarstwo bardziej intenzywne.

Przez parcelacyę większych majątków, zwłaszcza we wschodniej części kraju, gdzie obszary jednostek gospodarczych są bardzo wielkie, a w okolicach źle zaludnionych, skazane na brak robotnika, można z jednej strony ułatwić tworzenie się mniejszych folwarcznych gospodarstw włościańskich, a także drobniejszych posiadłości, a z drugiej strony przez racyonalnie prowadzone osadnictwo zasilić okolice nowemi osadami, pomnożyć liczbę rąk.

Zdaniem większości komisyi tylko zorganizowana akcya parcelacyjna może zabezpieczyć, że parcelacya odbędzie się z uwzględnieniem ekonomicznych i społecznych wymagań, że odbędzie się z myślą o przyszłości, z komasacyą, zabezpieczeniem środków komunikacyjnych, potrzebnych melioracyj, z zabezpieczeniem potrzeb gminnych, szkolnych i kościelnych w nowej osadzie, że w materyale osadników będzie czyniony jakiś wybór, że kierowanie osadnictwa będzie się odbywać z przewodnią jakąś myślą, słowem, że robota nie będzie destrukcyą wielkiej własności tylko ze względów finansowych, tylko dla ko-

---

60)

ESTEJA.

MGŁAWICA.

IX.

(Ciąg dalszy).

Teraz dopiero oddycha pełną piersią, teraz gdy urocze dziecko jej chłopczyna o wielkich ciemnych oczach, do jej oczu podobnych, o ciemnych włosach i ustach karminowych, życie jej ozłaca. — Zdaje jej się że męża kocha dużo goręcej odkąd dziecko ich łączy. — Gdyby on mi przebaczył — myśli, — bylibyśmy zupełnie szczęśliwi!

Teraz szuka tylko sposobności by wszystkich cierpiących dolę znośniejszą uczynić.

Słodka jest, wyrozumiała, litościwa, — radaby zaparciem siebie spłacić Bogu dług wdzięczności.

Przywiązanie i szacunek wzbudza dokoła.

Doskonała jest, — myśli mąż jej.

Wyższa, anielska istota — myśli Kiliński.

X.

Złoczowskiego sprawy sejmowe do Lwowa powołały. — Halka wymówiła się od towarzyszenia mu, nie lubi miasta; — nie lubi Lwowa przedewszystkiem. Smutne wspomnienie zabrała ztamtąd.

Matkę rzadko widuje, — nie tęskni za nią. — Przeciwnie z przykrością przyznaje w obec samej siebie, że każda bytność jej w Złotopolu złączona jest z nieprzyjemnościami.

Wymówki, że córka się zamyka, że nie umie wyzyskać położenia, końca nie mają.

Nudzi się na wsi, — ucieka jak najprędzej by małomiasteczkowem pracowitem próżniactwem życie zapełnić.

Halki nic do Lwowa nie ciągnie. — Rada korzystać z wymówki, że miejskie powietrze szkodzi małemu Stasiowi by zostać w domu.— Pustki już nie odczuwa.

Dni całe schodzą szybko, pełne miłości. — Mgławica znalazła punkt oparcia, — przy rozbudzonem jej sercu, nietylko dziecko teraz ale i wszyscy cierpiący ogrzaćby się mogli.

Kiliński, ktoremu pryncypał wyjeżdżając oddał w opiekę żonę i dom cały, jest codziennym gościem we dworze.

Żona jego coś nakształt zazdrości odczuwać poczyna, gdy zamiast jej wolne chwile poświęcać, szuka rozrywki gdzieindziej.

Ale on nie zastanawia się nad tem. — Dla niego codzienne widywanie pani Złoczowskiej stawało się nieodzowną potrzebą. — Zamieniało się to w nałóg.

Nawet gdy począł zdawać sobie sprawę z niebezpieczeństwa, zagłuszał sumienie, wmawiając w siebie: — I cóż to komu szkodzi? Kto o tem wiedzieć będzie? Kto się tego domyśli, że ta kobieta jest mi do życia potrzebną? — Przecież patrzeć za nią i rozmawiać z nią wolno każdemu. — U świętych nawet wolno szukać tej pociechy.

A chociaż czasem, wśród dnia, przysięgał sobie, że wieczorem do dworu nie pójdzie, to gdy nachodziła pora herbaty, zamiast z żoną do stołu zasiąść, chwytał za kapelusz.

— Muszę się dowiedzieć co się we dworze dzieje — mówił i uciekał — biegnąc prawie w stronę gdzie go nieprzeparty magnes ciągnął. — Nie chciał tracić minuty jednej z tych cichych posiedzeń przy kominku, w czasie gdy wiatr październikowy szumiał i wył na świecie.

Halkę zastawał zwykle z dzieckiem na kolanach. Pieszczoty końca nie miały, — Staś zarzucał ręce na szyję matki i wynajdywał tysiąc przeszkód by opóźnić chwilę spania.

— Jeszcze w oczka nie pocałowałem.

— Jeszcze w uszko!

— Jeszcze włoski i ten i ten i ten.— A gdy powyciągał wszystkie szpilki z włosów matki i grubym jasnym warkoczem bladą twarz jej otoczył, śmiał się na całe gardło, ciesząc się z nieporządku, z własnej swawoli. — Trudno było kres położyć tej zabawie. — Wreszcie i na pacierz kolej przyszła; — przekręcając słowa, chłopczyna modlił się za matkę, za ojca — a nie omieszkał nigdy dodać i „za starą oślicę“ wielką jego faworytkę, pasącą się w parku na łaskawym chlebie, i „za Werbla.“

Tych ostatnich słów Halka zawsze ze strachem czekała; — a nie mogła przekonać syna, że za „zwierzątka“ modlić się nie potrzeba.

Chłopiec pojąć tego nie mógł.

— Czy Bozia zwierzątek nie kocha? — pytał.

Matka w kłopocie była, jak mu wyjaśnić różnicę miłości Stwórcy dla stworzeń swoich. Sama tego nie rozumiała.

A syn jej znowu zrozumieć nie mógł dla czego nie miałby się modlić za oślicę i za Werbla.

Kiliński przysłuchiwał się rozmowom matki z dzieckiem, — i rozkoszował się obrazem harmonijnym, który tych dwoje istot tworzyło.

Salonik dywanami był wyłożony, ściany całe pokryte wzorzystymi kilimkami, również i meble. Pełen był kwiatów i ciepła ożywczego, oświetlony więcej blaskami ognia płonącego na kominku, niż lampą nizką wielkim abażurem pokrytą. Salonik ten uosabiał dla niego miękką rozkosz życia.

Póki dziecko pozostawało na kolanach matki, póty milczał, starając się autosuggestyą wywołać w sobie wszystkie wrażenia, które odczuwałby, gdyby ten cichy estetyczny zakątek był jego mieszkaniem, gdyby to ognisko było jego domowem ogniskiem, gdyby ta kobieta była jego żoną, a dziecko to, jego dzieckiem.

Chwile upływały — do cudnego snu podobne. Serce i umysł Kilińskiego utonęły we wrażeniach rozkoszy, — tak upajającej, że i rzeczywistości nie pragnął wtedy, bo siła autosuggestyi złudzenie w rzeczywistość zamieniała.

Halka przywykła była do milczenia młodego człowieka, gdy dziecko było między nimi. Może i nie bardzo zwracała na to uwagę,

rzyści indywidualnych, ale równocześnie stworzeniem silnej i żywotnej średniej i dobrej własności, i powstaniem równoczesnem osad nowych, żywotnych i zdolnych rozwoju.

Komisya gospodarstwa krajowego nie może zgodzić się na to, żeby prąd parcelacyjny, wzrastający w kraju naszym zostawić samemu sobie i jest przekonaną, że należy go ująć silną ręką i poprowadzić w kierunku narodowo, społecznie i gospodarczo pożądanym. Komisya gospodarstwa krajowego jest zdania, że nie wolno nie uwzględniać objawów potrzeby parcelacyi i kolonizacyi w kraju naszym, ani pozwolić, by ze szkodą interesowanych prowadzone były nieudolnie (lub bez środków dostatecznych) lub czysto spekulacyjnie. Wyraża też przekonanie, że i w tej sprawie, jak we wszystkich dotyczących kredytu własności ziemskiej, powołany jest Bank krajowy do zastosowania się do potrzeb własności ziemskiej w tym kierunku.

W przekonaniu, że do podobnej akcyi nie jest potrzebnem tworzenie osobnego działu parcelacyjnego przy Banku krajowym, a jednak akcya tegoż Banku winna nie ograniczać się jak dotąd do pomocy finansowej w indywidualnych bardzo nielicznych wypadkach, komisya gospodarstwa wyraża przekonanie, że zorganizowanie planowe pomocy Banku krajowego, określenie norm i warunków, pod którymi by ta pomoc i współdziałanie Banku były dostępnemi dla „Spółek ziemskich“ i podobnych instytucyj, nawet powołanie do życia wzorowych instytucyj tego rodzaju, są na czasie i konieczne, ażeby naturalny prąd parcelacyjny i osadniczy ująć i pokierować nim z pożytkiem dla ogółu.

Mniejszość komisyi, złożona z pp.: Struszkiewicza, Jana Tarnowskiego, Dydyńskiego, Gorayskiego i Stan. Stadnickiego proponuje przyjęcie sprawozdania Wydziału krajowego w tym przedmiocie, bez udzielania temuż Wydziałowi jakichkolwiek dalszych wskazówek.

Sejm krajowy.

(22 posiedzenie, 5 sesyi, VI peryodu).

(Posiedzenie wieczorne d. 16 lutego).

(§) JE. Marszałek krajowy ks. Sanguszko, otwiera o godz. 8 min. 30 wieczór posiedzenie.

Obecnych 86 posłów.

Izba przystąpiła do dalszej dyskusyi szczegółowej budżetowej.

Przystąpiono do rub. XV. „Na cele rolnictwa i górnictwa“ (sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz). Uchwalono pozycye w kwocie zł. 491.821, zarazem uchwalono budżet szkół: gospodarstwa lasowego we Lwowie, rolniczych w Dublanach, Czernichowie, Horodence, Jagielnicy, Kobiernicach; szkoły ogrodniczej w Tarnowie i szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku.

Następnie uchwalono budżety szkoły weterynaryi we Lwowie oraz publicznych składów zbożowych i spirytusowych we Lwowie i Krakowie.

W dalszym ciągu uchwalono rub. XVI „wydatki dla podniesienia rękodzielnictwa i przemysłu krajowego“ (sprawozdawca p. Chrzanowski) w sumie 141.507 zł.

Przy tej rubryce uchwalono rezolucyę polecającą Wydziałowi krajowemu, aby zbadał warunki założenia szkoły kamieniarskiej w Zakopanem i odnośne sprawozdanie przedłożył Sejmowi.

Rub. XVII „wydatki rozmaite“ (sprawozdawca p. Chrzanowski) uchwalono w sumie 203.759 zł.

W dalszym ciągu uchwalono budżety: „funduszu policyi krajowej“ i funduszów samoistnych (sprawozdawca p. Goldman).

Na tem uchwalono cały budżet wydatków i przystąpiono do budżetu dochodów własnych (sprawozd. p. Stan. Badeni) w sumie 2,743.937 zł.

Uchwałę finansową odroczono na razie do czasu zestawienia ogólnej sumy dochodów i wydatków.

(J. E. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału kraj. co do szkół niższych rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku i założyć się mających niższych szkół rolniczych w Krośnie i Uhersku. Sprawozdawca poseł Langie.

Komisya wnosi:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w tym przedmiocie.

2. Sejm zatwierdza zarządzenie Wydziału krajowego co do przyjmowania praktykantów, kształcących się na instruktorów przy szkołach niższych rolniczych i wstawia dla nich po 150 zł. do budżetów każdej z tych szkół w rubrykę „utrzymanie uczniów“.

3. Sejm uznaje potrzebę udzielenia kierownikom krajowych niższych szkół rolniczych pomocy kancelaryjnej i wstawia na ten cel do budżetów szkolnych po 120 zł. w rubrykę „koszta zarządu“.

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby poczynił odpowiednie przygotowania dla rozszerzenia budynków szkolnych w Jagielnicy w roku 1895, kosztem nie przekraczającym kwoty 9000 zł. — i postarał się, ażeby c. k. Rząd przyczynił się połową potrzebnych do tej budowy kosztów.

5. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zawarcia umowy z gminą miasta Krosna o dzierżawę gruntów i budynków potrzebnych dla przyszłej szkoły niższej rolniczej w połączeniu ze szkołą uprawy i wyprawy lnu w Krośnie.

6. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby plan naukowy dla szkół niższych rolniczych poprawił i na najbliższej sesyi sejmowej do zatwierdzenia przedłożył.

Wnioski przyjęto bez dyskusyi.

Przystąpiono następnie do uchwały finansowej. Sprawozdawca p. St. Badeni.

Komisya wnosi, aby do budżetu wydatków na opłatę dawniejszych długów krajowych wstawiono kwotę 1,543.709 zł.

Na rok 1894 ustanawia się dochody własne funduszu krajowego na 2,743.937 zł., wydatki w kwocie 9.647 513 zł

Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w roku 1894 pobierany być ma dodatek do podatków państwowych w wysokości 65 centów w Galicyi, zaś dodatek po 51 ct. w W. Ks Krakowskiem.

Powyższe wnioski uchwalono bez dyskusyi.

Następnie przyjęto rezolucyę p. Skałkowskiego w sprawie reformy ustawy o Reprezentacyach pow.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o krajowej szkole średniej gospodarstwa lasowego we Lwowie za rok 1893 Sprawozdawca p. Zamoyski.

Komisya wnosi:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego Sejm przyjmuje do wiadomości.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie rokowań z Rządem, mających na celu zapewnienie uczniom, wychodzącym ze szkoły lasowej, prawa objęcia miejsc w służbie rządowej.

3. Sumę, przeznaczoną na praktyczne kształcenie uczniów zapomocą wycieczek do lasów, podnosi się ż dotychczasowych 800 zł. do 1000 zł. wstawiając tę ostatnią kwotę do budżetu na rok 1894.

Wnioski uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego i komisyi krajowej dla spraw przemysłowych z ich czynności w zakresie szkół fachowo przemysłowych i warstatów instrukcyjnych. Sprawozdawca p. Chrzanowski.

Komisya wnosi:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby za pośrednictwem komisyi krajowej dla spraw przemysłowych zbadał, czy spółki rękodzielników i Towarzystwa handlowe, które dostarczają materyału surowego szkołom fachowo-przemysłowym i warstatom instrukcyjnym, a wyroby tych szkół i warstatów sprzedają na własną korzyść, mogą i powinny z sumy uzyskanej ze sprzedaży wyrobów szkoły i warstatów oddawać pewien procent na dochód szkoły lub warstatów, który to procent byłby ekwiwalentem za zużycie maszyn i służył także na skromne wynagrodzenie uczniów, pracujących w wyższych oddziałach tychże warstatów i na prowizyę dla przodowników.

III. Sejm wyznacza 2000 zł. na bezzwrotny zasiłek dla gminy Rychwałd, w celu ułatwienia tej gminie spłaty pożyczki, zaciągniętej dla postawienia budynku dla szkoły tkackiej tamże. Kwota ta ma być wypłacana gminie Rychwałd w czterech równych ratach, po 500 zł. rocznie, począwszy od roku 1895.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu aby stabilizował Józefa Lagosza, instruktora szkoły tkackiej w Krośnie, na posadzie instruktora krajowej szkoły zawodowej dla nauki tkactwa w Krośnie; oraz aby stabilizował Jana Standejskiego na posadzie instruktora szkoły zawodowej dla nauki tkactwa w Korczynie.

Wnioski uchwalono bez dyskusyi.

W końcu nastąpiło sprawozdanie komisyi solnej, w sprawie sprzedaży soli warzonki w zarządzie kraju. Sprawozdawca większości komisyi poseł Merunowicz. Sprawozdawca mniejszości komisyi poseł Jan Tarnowski.

Komisya wnosi:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o wykonaniu uchwał Sejmu, w sprawie objęcia sprzedaży soli warzonki w zarząd kraju.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu: 1) aby zażądał od Wydziałów powiatowych sprawozdań o dotychczasowych doświadczeniach w handlu solą i przeprowadził taką organizacyę, któraby pozwoliła Wydziałom powiatowym, stosownie do miejscowych potrzeb, urządzać sprzedaż soli pod kontrolą Wydziału krajawego i po cenach, przez niego oznaczonych; w powiatach, któreby tej organizacyi podjąć się nie chciały, pozostałby stan obecny; 2) aby stopniowo dążył do tego, żeby zastępcy mogli pobierać sól po cenach, przez Wydział krajowy oznaczonych, wprost z salin; 3) aby wyjednał u Rządu oddanie mu do dyspozycyi magazynów, lub części magazynów eraryalnych, znajdujących się w salinach.

III. Sejm wzywa Rząd: 1. ażeby nie wydawał zarządzeń ograniczających czternastodniowy termin rzeczywistego poboru zamówionej soli z salin, oznaczony w ustępie 6-tym reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 11 grudnia 1892, l. 40.296; 2. aby taryfy dla przewozu soli na kolejach żelaznych znacznie obniżył, a przynajmniej o tyle, by dla półwagonowych przesyłek soli przyjęta była taka sama podstawa w obliczeniach frachtu, jak dla całowagonowych.

Mniejszość komisyi, złożona z pp. Jana Tarnowskiego, Męcińskiego, Stan. Stadnickiego i Rayskiego, proponuje zgodnie z większością punkta: I. i III., oraz z punktu II. ustęp 3. Natomiast w punkcie II. proponuje ustępy 1 i 2 w następującej stylizacyi:

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu: 1. aby zażądał od Wydziałów powiatowych sprawozdań o dotychczasowych doświadczeniach w handlu solą i do wyniku sprawozdań starał się zastosować pożądane w organizacyi zmiany: 2. aby pozostawił Wydziałom powiatowym i zastępcom swobodę pobierania soli, mianowicie transportowanej kołowo, wprost z salin po cenach przez Wydział krajowy oznaczonych.

Nad wnioskami komisyi wywiązała się dyskusya.

P. Klemens Dzieduszycki zaznacza, że większość i mniejszość komisyi była zgodną co do istoty samej rzeczy — tylko różnią się co do dróg, jakiemi dalszą organizacyę ma się przeprowadzić. Mniejszość komisyi pragnie, aby całą organizacyę sprzedaży soli pozostawić Wydziałowi krajowemu, podczas gdy większość komisyi żąda decentralizacyi. Mowca, jako członek większości komisyi wyjaśnia powody, dla których zasadę decentralizacyi uważa za potrzebną; główny nacisk kładzie na możliwość lepszej kontroli.

Drugim punktem spornym jest kwestya wolności pobierania soli wprost z salin. Mniejszość ogranicza tę wolność do transportu kołowego — większość zaś chce rozszerzenia tej wolności dla zastępców, tak, aby nie tylko dotyczyła transportów kołowych, ale wszelkich w ogóle.

Mowca sądzi, że organizacya została nieco za pochopnie przeprowadzoną, a stanowisko Rządu, nie bardzo dla kraju przychylne, utrudniło jeszcze akcyę. Mowca apeluje do Rządu, aby zmienił taktykę i okazywał się łatwiejszym w stosunkach z Wydziałem krajowym.

Reasumując swą mowę w tym kierunku, że chodzi tu tylko o kwestyę formalną, mowca jest za wnioskami większości, ale i na wnioski mniejszości zgodzić się można.

P. Męciński wyjaśnia stanowisko mniejszości: główną jej myślą było zostawienie Wydziałowi krajowemu większej swobody działania. Krępowanie Wydziału byłoby tu wprost dla rzeczy szkodliwe — zresztą wnioski większości doprowadziłyby do prawdziwego chaosu w organizacyi, gdyż istniałyby trzy odrębne grupy powiatów. Troistość zaś organizacyi naraziłaby i kraj i powiaty na doniosłe straty.

Mowca zaznacza, że o tej sprawie wiele i nieprzychylnie pisano — ale pisano też niesprawiedliwie. Może tu i owdzie były usterki drobne, ale faktem jest, że w rzeczy samej Wydział krajowy działał w myśl intencyi Sejmu. Jedno jest tylko — że nie wybieramy kontyngentu całego, bo stara konkurencya stoi na przeszkodzie. Ta konkurencya jednak ludności na złe nie wychodzi. Zresztą ta konkurencya sama przez się ustanie, gdy organizacya wejdzie w pełne życie. Ale decentralizacya organizacyi w duchu większości nie dawałaby gwarancyi, że ludność na niej dobrze wyjdzie — gdyż tu ceny zawisłyby tem silniej od lokalnych stosunków. Tam, gdzie to będzie potrzebne Wydział krajowy powiatom i tak odda zastępstwo. Co do „pochopności“ to zarzut niesłuszny: Wydział krajowy słusznie postąpił sądząc, że nie tylko ma wykonywać uchwały ale brać inicyatywę. Pracę Wydziału należy uznać bez zastrzeżeń.

Wydział krajowy zresztą sam poprawia błędy organizacyi pierwotnej i niebawem będzie ta organizacya wyborną — trzeba tylko cierpliwości i objektywności w sądzie o tej sprawie. Konstatuje, że jak z powodu krótkości czasu nie mogło się stać nic nadzwyczaj dobrego — tak też absolutnie nie stało się nic złego. Dla tego mniejszość nie chce krępować Wydziału krajowego.

P. Romanowicz zauważył, iż należy zdać sobie z tego sprawę, co było celem organizacyi sprzedaży soli i czy ten cel został osiągnięty. Celem tym było przedewszystkiem potanienie ceny soli, a następnie ustalenie tej ceny. Otóż od czasu objęcia przez Wydział krajowy organizacyi sprzedaży soli, cena tej soli w całym kraju została obniżona.

Mowca zgadza się tak z większością jak i z mniejszością, że wyczerpanie kontyngentu jest konieczne, aby cel został w zupełności osiągnięty.

Mowca nie ma zamiaru bronić dotychczasowej organizacyi, ale nie może kwestyi tej dorywczo traktować. Potrzeba głębiej się zastanowić nad środkami, które mogłyby polepszyć dzisiejszą organizacyę.

Większość komisyi domaga się, aby Wydział krajowy zażądał opinii od Wydziałów powiatowych. Opinie te mają być decydujące dla Wydziału krajowego — a cóż wtedy ma uczynić Wydział krajowy, gdy te opinie będą sprzeczne z sobą? W jaki sposób będzie mógł Wydział krajowy wykonać takie polecenie?

(JE. ks. Marszałek obejmuje napowrót przewodnictwo).

Mowca podnosi następnie, że mówi się, iż różne Towarzystwa i osoby, starając się o zastępstwa, doznały zawodu. Prawda, ale jest to wyłącznie winą tych, którzy starali się o zastępstwa. Bardzo wielu między nimi było takich, którzy bądź nie mieli dostatecznych funduszów, bądź też chcieli ze sprzedaży soli mieć zupełne utrzymanie. Mowca oświadcza dalej, że należy ostrożnie postępować. Mowca głosować będzie za wnioskiem mniejszości, gdyż ten nie wiąże zbytecznie rąk Wydziałowi krajowemu.

P. Kl. Dzieduszycki sprostował niektóre uwagi poczynione przez p. Romanowicza.

Na tem przerwał ks. Marszałek posiedzenie z powodu spóźnionej pory o godz. 11, min. 20 w nocy; następne jutro w sobotę o godz. 10½ przed południem.

Z Serbii.

(Położenie w Serbii. — Nowy minister skarbu. — Zmiany w służbie dyplomatycznej).

Dzienniki zagraniczne, mianowicie *Köln. Ztg.* i *Daily Telegraph* malują położenie w Serbii w bardzo ponurych barwach. Radykalna opozycya, podżegana przez rossyjskich reprezentantów w Belgradzie i serbskiego posła w Petersburgu, podobno wciąż wzrasta a wielu urzędników sympatyzuje bądź skrycie, bądź jawnie z opozycyą oddając jej różne cenne usługi.

Politische Corresp. wszakże zapewnia, że rozszerzane przez prasę zagraniczną, alarmujące wieści o Serbii, nie zasługują na wiarę. Polityczne położenie w kraju jest zupełnie normalne, a spokój i porządek nigdzie nie zostały zakłócone. Dotychczas niewiadomo jeszcze, kiedy Milan opuści Belgrad.

Mijatowicz wrócił z zagranicy i objął tekę skarbu. Deputacyi kupców, która go powitała, oświadczył, że zamierza przedewszystkiem zaprowadzić ład w finansach, ponieważ panujące w nich chaos jest głównem wszystkiego złego źródłem. Nadto należy załatwić niektóre zaniedbane przez rząd radykalny sprawy z bankami, które mają pewne pretensye do Serbii. Mianowicie poprzedni minister skarbu Wuicz nie spłacił 1,300.000 franków ze styczniowego kuponu długu serbskiego.

Na przyszłego posła serbskiego w Wiedniu został wyznaczony Milan Bogiczewicz,

---

cała zajęta szczebiotem i pieszczotami z synem.

Czuła sympatyę najżywszą w niemym świadku tych scen rodzinnych i na chwilę nie była skrępowana jego wzrokiem. Nie zastanawiała się nawet czy Kilińskiego zajmują słowa jej i rozmowy z synem. Gdy chwilami zwróciła na niego uwagę, przychodziło jej na myśl, że zmęczony całodzienną pracą odpoczywa.

Jak dawniej tak i teraz zamyka się w jednem kole; — dawniej koło to wyobraźnia jej zakreślała, teraz serce. — Cały dzień oddana dziecku nie wychodziła po za obręb spraw jego dotyczących. — Dopiero gdy długie jesienne wieczory się zbliżały, gdy dziecko do snu zostało ułożone, wtedy odczuwała potrzebę rozrywki jakiejś w samotności, potrzebowała rozmowy, wymiany myśli.

Wydawało jej się to zupełnie słusznem, że najbliższy sąsiad odwiedza ją codziennie; spełnia tylko prosty obowiązek.

Ani przypuszczała, że oczekuje odwiedzin jego z pewną niecierpliwością; nie miała czasu zatęsknić. Codziennie o tej samej porze, tak bardzo sympatyczna postać młodego człowieka ukazywała się na tle portyery saloniku.

Oczy jego — podług niej — wyrażały serdeczną życzliwość tylko, — i radą mu była. a mały Staś rączki do niego wyciągał na powitanie.

Dobrze jej było w tej atmosferze miłości macierzyńskiej i przyjaźni opartej na pokrewieństwie dochowem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

który już kilka lat temu zajmował to stanowisko. Mianowany posłem w Bukareszcie Michał Georgiewicz, złożony dotychczas chorobą w skutek dokonanego zamachu anarchistycznego w Paryżu, przeniesiony będzie w stan spoczynku. Jego miejsce zajmie dotychczasowy dyplomatyczny agent w Zofii, Rista Danicz.

KRONIKA

Lwów, 17 lutego.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Złoczowie, z grupy większej posiadłości, rozpisany został na dzień 30 marca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **P. Minister wyznań i oświaty** — jak donosi *Wiener Ztg.* — zatwierdził na podstawie uchwały odnośnego kolegium profesorów, dra Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, jako prywatnego docenta dla historyi filozofii, estetyki i etyki na wydziale filozoficznym Uniwersytetu we Lwowie.

— **Raut Towarzystwa św. Salomei** odbędzie się w niedzielę, 18 b. m. o godzinie pół do 9 wieczór. Program rautu składa się z trzech żywych obrazów: „Menuet“ (podczas którego odegrany zostanie śliczny utwór Paderewskiego), „Pójdźmy za Nim“, przedstawiający jedną ze scen wyjętą z noweli Sienkiewicza i „Miłosierdzie“ przedstawiające patronkę dobroczynnego Towarzystwa, „Św. Salomeę“ w otoczeniu sierotek. Prócz tego w skład programu wchodzą grupy marmurowe układu p. M. Część deklamacyjną wypełnią p. Fiszer i pani Siennicka. Część wokalną objęła p. Gracka-Krzyżanowska, zaszczytnie znana z estrady koncertowej artystka. Akompaniament objął p St. Niewiadomski. Artystyczne kierownictwo w dziale obrazów żywych objęli pp. Młodniccy i artysta-malarz p. Marceli Harasimowicz. W salach restauracyjnych kasyna urządzony będzie bufet mięsny i cukiernia, do których to obu przybytków gastronomicznych łącznie oznaczono stały wstęp w kwocie 1 zł. Karty wstępu na raut w cenie 2 zł. są do nabycia u członków komitetu, w dzień rautu zaś przy kasie w kasynie miejskiem od 10 rano.

— **Lwowskie Towarzystwo spiewackie Lutnia**, wykona dnia 18 b. m. w sali „Sokoła“ II koncert za rok 1893/4 ze współudziałem orkiestry pułku nr. 24. Program zawiera: Fr. Schuberta uwertura do op. „Rozamunda“ odegra orkiestra pułku nr. 24 pod kierownictwem kapelmistrza p. E. Steinera. R. Wiesnera „Wyprawa krzyżowa“ kantata na chór męski z towarzyszeniem orkiestry. G. Rossiniego. Wyjątki z „Mszy uroczystej“ na głosy solowe, chóry, orkiestrę i harmonium. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Z Gwiazdy.** Dalszy ciąg odczytu o dziejach Polski będzie mieć p. profesor St. Majerski w poniedziałek, 19 lutego o godzinie 8 wieczór. Wstęp wolny.

— **Walne zgromadzenie** członków gal. Stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami odbędzie się 19-go lutego b. r. o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej, z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia. 2. Sprawozdanie dyrekcyi. 3. Sprawozdanie i wnioski komisyi rewizyjnej. 4. Wybór zastępcy prezesa i 8 członków do wydziału. 5. Uchwalenie budżetu na rok 1894. 6. Wnioski członków. Wstęp wolny na salę mają pp. dobrodzieje Stowarzyszenia, członkowie zwyczajni, delegaci korporacyj i osoby przez nich wprowadzone.

= **Groźny pożar** powstał wczoraj o godzinie 6 z wieczora w synagodze przy ulicy Szajnochy. Po skończonem nabożeństwie wieczornem zamknięto synagogę, pozostawiając w niej — jak zwykle — palące się świece, których z rytualnych względów nie wolno gasić izraelitom. Od jednej z tych świec niezawodnie zajęła się baryera galeryi przeznaczonej dla kobiet, a sięgającej niemal aż pod sufit, i gdyby nie okoliczność, iż przechodnie z ulicy dostrzegli ogień i zaalarmowali domowników i straż pożarną, łatwo byłby mógł spłonąć cały budynek, przytykający z obu stron do sąsiednich kamienic. W stosunkowo krótkim czasie udało się stłumić pożar, który nie wyrządził znacznej szkody.

— **Konkurs.** C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza konkurs na posadę tymczasowego nauczyciela młodszego nauki religii mojżeszowej w miejskich szkołach ludowych. Bliższe warunki konkursu ogłoszone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety.*

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 17 lutego. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 16 lutego do 12 w południe dnia 17 lutego b. r., mieliśmy wiatr północno-zachodni, o średniej prędkości 5 m/sek., niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (85 procent wilgotności względnej), opad, śnieg, wysokość opadu 6,0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —6,6°C., najwyższa —3,8°C. wczoraj po południu, najniższa —10,2°C. w nocy.

W ubiegłej dobie padał chwilami śnieg.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się na Islandyi; zwyżka 775 do 770 mm. w środkowej Szwecyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Krymie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 762 mm.

Prognoza na dobę 18 lutego bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około —6°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opad, śnieg nieznaczny.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Krakowie, Michał Franciszek Zieleniewski, inżynier budowniczy, założyciel i właściciel fabryki wyrobów betonowych, w 45 roku życia.

— **Wybór II wiceprezydenta** miasta Krakowa nastąpi na czwartkowem posiedzeniu Rady miasta, w dniu 22 b. m.

— **Portrety prezydentów miasta Krakowa.** Na przedwczorajszem tajnem posiedzeniu postanowiła Rada krakowska kosztem 2.500 zł. wykonać portrety byłych swoich prezydentów miasta pp. Szlachtowskiego i Weigla, które zawieszone będą w sali obrad Rady miejskiej, gdzie się już znajdują portrety dawniejszych prezydentów miasta ś. p. Dietla i Zyblikiewicza.

— **Z Jaworowa** donoszą nam, iż tamtejsza Rada miejska na posiedzeniu swem dnia 13 b. m., w uznaniu zasług położonych około gminy, nadała obywatelstwo honorowe panom: Ferdynandowi Paarowi, burmistrzowi miasta Jaworowa, Janowi hr. Szeptyckiemu, marszałkowi powiatowemu i — jak to już poprzednio donieśliśmy — c. k. staroście dr. Czesławowi Niewiadomskiemu.

— **Na budowę ruskiego teatru narodowego** złożyli w dalszym ciągu: p. Koznarowicz sekretarz powiatowy 3 zł., p. Fr. Kiernig radca sądu krajowego od siebie 1 zł., ze składek 2 zł., p. Szabenbek 1 zł., p. Zarzycki 1 zł., Rady powiatowe: w Bóbrce 50 zł., w Zaleszczykach 25 zł., w Zbarażu 100 zł., w Buczaczu 100 zł., p. Kotowicz z Cieszanowa 3 zł. 20 ct., Towarzystwo zarobkowe i gospodarskie we Lwowie 10 zł., kasa oszczędności w Wieliczce 10 zł, kasa powiatowa w Wadowicach 2 zł. 50 ct., kasa powiatowa w Samborze 50 zł., p. Witold Bartmański praktykant Namiestnictwa 1 zł., p. Zawadzki poborca podatkowy w Bełzie 1 zł., p. Wacław Fabiański zarządca dóbr 10 zł., kasa miejska w Bolechowie 25 zł., rada powiatowa w Brzeżanach 25 zł., rada powiatowa w Drohobyczu 50 zł., hr. Kalinowski z Czeremusznej 10 zł., Rada powiatowa w Przemyślanach 50 zł., p. dr. Dembicki adwokat krajowy w Kołomyi 1.000 zł. P. dawcom składa komitet serdeczne podziękowanie.

— **Z Berlina** donoszą, że tamtejszy sąd karny zasądził wczoraj dr. Władysława Gumplowicza, syna profesora Uniwersytetu w Gracu, za mowę, wygłoszoną na zgromadzeniu robotników pozbawionych pracy, na 18 miesięcy więzienia. Prokurator wniósł karę tylko jednego roku. W obec sądu oświadczył dr. Gumplowicz, że jest anarchistą.

— **Legenda o rzece Warcie.** W okolicy Kromołowa krąży ciekawe podanie o powstaniu rzeki Warty. Dawnymi czasy w miejscu, gdzie dziś jest kapliczka św. Jana, stał żołnierz na warcie. Gorąco było niesłychane, żołnierz umierał prawie z pragnienia, a ruszyć się z miejsca nie było mu wolno. Zaczął więc modlić się gorąco do swego patrona św. Jana, aby mu zesłał choć odrobinę wody na orzeźwienie. Gdy skończył modlitwę, źródło wytrysło z pod stóp żołnierza. Źródło to na pamiątkę owego cudu nazwano „Warta“.

— **Wielki książę Heski,** który zaręczył się z drugą córką księcia Alfreda Sachsen-Coburg-Gotha, księżniczką Wiktoryą, objął rządy po ojcu swoim dnia 13 marca 1892, a urodził się w Darmsztacie dnia 25 listopada r. 1868. Księżniczka Wiktorya przyszła na świat na Malcie dnia 25 listopada r. 1876. Ojciec księżniczki i matka księcia, zmarła księżna Alicya Heska, byli rodzeństwem — dziećmi królowej Wiktoryi; narzeczeni zatem połączeni są bliskimi węzłami pokrewieństwa. Najstarsza siostra narzeczonej poślubiła w roku zeszłym rumuńskiego następcę tronu, księcia Ferdynanda.

— **Zakażenie krwi od zapałki.** Pewien oficer w Monachium, jak piszą miejscowe dzienniki, zapalając w ubiegłym tygodniu cygaro, sparzył się w lewą rękę iskrą, która od zapałki odskoczyła. Nazajutrz uczuł ból w całej ręce, trzeciego dnia ból rozszerzył się na ramiona, czwartego na twarz i głowę. Następnie nieszczęśliwy oślepł najpierw na lewe oko, potem na prawe i szóstego dnia, mimo pomocy lekarskiej, skonał wśród strasznych cierpień na zakażenie krwi.

— **Eksplozya.** Na nowym pancerniku niemieckim „Brandenburg“ nastąpiła wczoraj — jak donoszą z Kielu — podczas przejażdżki próbnej, eksplozya z powodu przerwania rury, zawierającej parę. Zginęło 39 osób, ciężko rannych jest osób 9.

— **Obłąkany sędzia.** Publiczność, zgromadzona w tych dniach w jednym z sądów berlińskich, była świadkiem sceny bardzo niezwykłej. Przed sądem stała kobieta, oskarżona o drobne jakieś przewinienie. Nagle sędzia prezydujący zadaje kobiecie pytanie: „Czy lubisz pani kartofle?“ Obrońca, zdumiony wielce, zwrócił uwagę sędziego, iż pytanie nie ma najmniejszego ze sprawą związku, na co sędzia odpowiedział szeregiem zdań, nie mających nic wspólnego z sytuacyą. Prokurator powstał i prosił sądu o odroczenie rozprawy na chwilę. Z trudnością udało się w czasie pauzy wyprowadzić z sali posiedzeń sędziego, który nagle dostał pomięszania zmysłów.

— **Ofiary szulerni.** *Kuryer Warszawski* otrzymał list z Nizzy, datowany dnia 6-go b. m., zawierający opis następującego zdarzenia. „W Monte Carlo źle jest przegrywać, ale i wygrana może się stać niekiedy niebezpieczna. Dowodem tego przygoda, jaka spotkała państwa L. i M. małżonków B., odbywających podróż poślubną. Państwu B., przez trzy dni bawiącym w Monte-Carlo, dziwnie fortuna sprzyjała. Wczoraj, jak mówiono, byli wygrani już około 150.000 franków, poczem bezzwłocznie wyjechali. Naturalnie, że rabusie, mający oko na wszystkich wygrywających, podążyli za państwem B. w kierunku San Remo i Genui. Państwo B. zostali w wagonie zachloroformowani i z całej posiadanej gotowizny, oraz klejnotów ograbieni, o czem dziś tutaj nadeszła wiadomość. Krewny państwa B., bawiący w Nizzy, w skutek telegraficznego wezwania pospieszył za nowożeńcami do Genui, gdyż podobno p. B., w skutek zatrucia mocno jest chora“.

— **Walka przeciw szarańczy.** Piszą z Petersburga: Postanowiono utworzyć mięszaną rossyjsko-rumuńską komisyę, która z wiosną r. b. podejmie z pomocą radykalnych środków walkę z szarańczą, największe bowiem jej gniazdo znajduje się u ujścia Dunaju na przestrzeni 200.000 wiorst. Cały ten teren zbadali już starannie entomologowie besarabscy pp.: Krasilnikow i Neruczew. Latem przewidują w Bessarabii pojawienie się pierwszych rojów szarańczy, gnieżdżącej się w delcie Dunaju; następnie ilość szarańczy prawdopodobnie wzrastać będzie z każdym rokiem, aż do 1899 roku włącznie. Wobec tego też obmyślają zawczasu środki zażegnania klęski.

— **Wychodźtwo.** W styczniu b. r. wyemigrowało do Ameryki na Oświęcim i Szczakowę osób 133, zwrócono z drogi (także z Krakowa) 122, powróciło z Ameryki 278. W pierwszej i ostatniej liczbie mieści się osób z Bukowiny 3, względnie 7, z Węgier po 16, reszta z Galicyi. Najwięcej emigrantów (21) przypada na powiat Krosno, zaś najwięcej powróciło w powiaty Gorlice i Jasło (po 16).

— **Jasło**, 9 lutego. (Korespond. *Gazety Lwowskiej*). Dnia 6 b. m. odbyła się tutaj piękna uroczystość wręczenia krzyża kawalerskiego orderu Franciszka Józefa, dyrektorowi tutejszego gimnazyum p. Klemensowi Sienkiewiczowi, przez umyślnie w tym celu przybyłego ze Lwowa inspektora szkół średnich, dr. Ludomiła Germana.

W pięknie przyozdobionej auli tut. gimnazyum zgromadzili się o godz. 12 w południe zaproszeni przez grono profesorów tut. gimnazyum reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, dalej grono profesorów gimn. oraz nauczycieli i nauczycielek tut. szkoły ludowej męskiej i wydziałowej żeńskiej, i wiele innych osób z inteligencyi, poczem przy dźwięku kapeli gimnazyalnej weszli do sali w towarzystwie solenizanta i jego rodziny, inspektorowie szkół średnich pp. dr. Ludomił German i Jan Lewicki. Młodzież wyższ. gimnazyum była umieszczona w auli, niższego zaś tworzyła szpaler na schodach i korytarzu obok auli. Teraz odspiewał chór młodzieży gimn. austryacki hymn ludowy, poczem inspektor dr. German, jako reprezentant Rady szkolnej krajowej przypiął panu dyr. Sienkiewiczowi order, zaznaczając w swej przemowie, że to wysokie odznaczenie otrzymuje p. Sienkiewicz za swoją znakomitą działalność na polu pedagogicznem, będącą wynikiem nie tylko jego gorliwości i zdolności, ale i serca. Złożył mu także pan inspektor w imieniu JE. Pana Namiestnika życzenia, żeby jak najdłużej mógł działać dla dobra młodzieży. Z kolei senior grona profesorów gimn., p. Władysław Węgrzyński, wyraził radość grona z odznaczenia tak ukochanego dyrektora, podnosząc przy tem, że część zaszczytu i na grono spada i że to będzie pobudką dla grona do tem większych poświęceń, gdy Najwyższa Władza uznaje i odznacza w ten sposób ciche zasługi na polu pedagogicznem. Teraz sam solenizant wyraził we wzruszających słowach swoją wdzięczność Najj. Panu, JE. P. Namiestnikowi, Radzie szkolnej krajowej, zwłaszcza inspektorowi tut. zakładu dr. Germanowi, za uznanie jego skromnych zasług; podniósł następnie, że grono profesorów przyczyniło się w znacznej części do dostąpienia tego odznaczenia, a to przez gorliwe popieranie go w jego działalności. Zwróciwszy się wreszcie do młodzieży, zachęcał ją do niezmordowanej pracy, która czy wcześniej czy później zawsze znajdzie uznanie, jak tego na nim ma najświeższy dowód. Wyraziwszy w końcu jeszcze raz wdzięczność Najj. Panu, wzniósł na cześć Jego okrzyk: „Niech żyje“, który wszyscy obecni trzykrotnie powtórzyli.

Przemowy te były przeplatane zastosowanymi do okoliczności spiewami, pięknie wykonanymi przez młodzież gimn.

Z auli udali się pp. inspektorowie wraz z zaproszonymi już przedtem przez pp. dyrektorstwa reprezentantami władz rządowych i autonomicznych, oraz z całem gronem profesorów gimn., reprezentantami tutejszych szkół i innymi gośćmi do mieszkania solenizanta, gdzie podczas nadzwyczaj serdecznego i gościnnego przyjęcia wznoszono liczne toasty. Z toastów tych zaznaczyć wypada przedewszystkiem toast inspektora dr. Germana. Mowca podniósł, że z przyjemnością, nawet w wykonaniu obowiązku swego urzędu przybywa do Jasła, bo tu zawsze zastaje wzorowy porządek i pożądane owoce pracy grona nauczycielskiego, które mu okazuje zawsze zaufanie, wywołujące wzajemne u niego uczucia. Solenizant wzniósł toast na cześć JE. P. Namiestnika; toast ten telegraficznie zakomunikowano p. szefowi biura prezydyalnego, radcy Mauthnerowi z prośbą o uwiadomienie o tem JE. P. Namiestnika. W imieniu miasta podniósł wybitną i dodatnią działalność solenizanta dla dobra młodzieży i wyraził radość całego miasta z powodu wysokiego odznaczenia p. dyrektora, burmistrz miasta, a proboszcz tutejszy ks. kanonik Sroczyński podniósł w dłuższem przemówieniu, że ten dzień jest radośnym zarówno dla najbliższych osobie przezacnego solenizanta jak i dla szerszej publiczności, pomiędzy innymi zaś dla tut. zakładu z tego powodu, że rodzice z tem większem zaufaniem będą oddawali dzieci swoje pod takie kierownictwo, które u Najwyższych Władz takie znalazło uznanie. Jeden z najstarszych profesorów tut. gimnazyum, przemawiając w imieniu grona, zaznaczył, że dyrektor tak swoim przykładem jak swojem nad wyraz taktownem i prawdziwie ojcowskiem postępowaniem zapala gorliwość grona i czyni mu przykry i ciężki jego zawód słodkim i lekkim, że więc przypisaną gronu przez dyrektora w jego przemowie, wygłoszonej w auli, część zasługi, samemu dyrektorowi zwrócić należy. Pan Pawlikowski, starosta krośnieński, przemawiał nadzwyczaj serdecznie w imieniu rodziców mających dzieci w gimnazyum jasielskiem, podnosząc ojcowską opiekę i pobłażliwość dla licznie garnącej się pod jego skrzydła młodzieży. Szereg toastów zakończył toast: „Kochajmy się“ wzniesiony przez inspektora p. Lewickiego. Zaznaczył on naprzód, że jako przyjaciel solenizanta i jako Rusin przemawia na lackiej ziemi i dziękuje serdecznie, że mieszkańcy Jasła solenizanta Rusina taką wraz z całą okolicą otoczyli miłością, na jaką rzeczywiście zasłużył. Następnie w podniosłych słowach, wzywając do miłości Kościoła, ojczyzny, władz rządowych i autonomicznych, wzniósł toasty na cześć dyrektora, jego przezacnej małżonki i członków jego rodziny, jak również poszczególnych korporacyj, zaznaczając przy wzniesieniu toastu na cześć miasta Jasła, że miasto to zrozumiało swoje zadanie, okazawszy dbałość swą o oświatę przez wystawienie tak pięknego gmachu gimn. Toast swój a raczej szereg toastów zamknął mowca słowami: „Vivant wszyscy zacni ludzie, bo wszysey się kochamy“.

Zakończeniem pięknej uroczystości był korowód z pochodniami i lampionami, urządzony wieczorem przez uczniów na cześć dyrektora; korowód poprzedzała kapela gimnazyalna. Wyszedłszy z Rynku posuwał się korowód głównemi ulicami, wracając trzykrotnie przed mieszkanie dyrektora, w gmachu gimnazyalnym, gdzie młodzież wśród tonów muzyki wołała z zapałem: „Niech żyje!“ na cześć ukochanego dyrektora, jego rodziny i p. inspektorów.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę, po raz pierwszy „Syn marnotrawny“, pantomina w 3 aktach a 4 odsłonach Michała Carré, syna, muzyka Andrzeja Wormsera.

Jutro, w niedzielę po południu o godzinie pół do 4 „Twardowski na Krzemionkach“, krotochwila ze spiewami i tańcami w 11 obrazach J. N. Kamińskiego. Wieczorem „Hugenoci“, opera w 4 aktach Mayerbeera.

W poniedziałek, po raz drugi „Syn marnotrawny“.

We wtorek, „Traviata“, opera w 4 aktach Verdi'ego.

Obecnie odbywają się próby sceniczne z obrazu historycznego w 5 aktach Jana Załęgi p. t. „Kiliński“, pod reżyseryą p. Żelazowskiego i z farsy pp. Bossu i Delavigne p. t. „Oj dragoni“ pod reżyseryą K. Walewskiego.

Delfina Potocka. Zajmujący fejleton o tej niezwykłej postaci Beatryczy Zygmunta Krasińskiego, zamieściła praska *Politik* w niedzielnym swym numerze. Fejleton napisany jest na podstawie dzieła Franciszka Kvapila: „Ženy a milenky slowanskych bašniku“.

P. Fr. Neuhauser, znany muzyk lwowski, podróżuje obecnie ze skrzypkiem Kreislerem, którego znamy ze lwowskich koncertów. Tournée artystyczna objęła już miasta jak Moskwa i Warszawa — obecnie artyści zwrócili się do Petersburga. Jak wiadomo skrzypek Kreisler doznał w Warszawie przyjęcia bardzo przychylnego. Pisma tamtejsze poświęcają nader pochlebne wzmianki i p. Neuhauserowi, jako wybornemu pianiście i akompaniatorowi.

Maksym du Camp, członek Akademii francuskiej, jeden z wybitnych współczesnych pisarzy francuskich, umarł w Paryżu w sam dzień 72-letniej rocznicy swoich urodzin. Maksym du Camp urodził się w Paryżu; w młodych latach odbył podróż na Wschód, brał udział w walkach czerwcowych 1848 r., po r. 1850 odbył powtórną wielką podróż na Wschód z polecenia rządu francuskiego. Po powrocie poświęcił się z zapałem literaturze. W r. 1860 przyłączył się do ekspedycyi tysiąca garybaldczyków do Sycylii. Głównem dziełem du Campa jest książka o Paryżu: *Paris, ses organes, ses fonctions et sa vie*. Książka ta jest najważniejszem dziełem o duchowem i materyalnem życiu francuskiej stolicy. Od r. 1880 był du Camp członkiem Akademii. Przez jakiś czas brał udział w redakcyi *Journal des Débats*, a w ostatnich latach należał do najcenniejszych współpracowników *Revue des deux mondes*.

Nowości literackie podane przez księgarnię Gubrynowicza i Schmidta.

Coloma, Kurrita, powieść. 2 zł. 10 ct.

Deiches, Koniec Morstina, studynm historyczne z czasów Sobieskiego. 1 zł.

Ihering, Walka o prawo. 84 ct.

Koźmian, Andrzej Edward, Listy 1829—1864. 3 tomy. 8 zł.

Kraszewski, Kajetan, tradycye Kodeńskie, opowiadanie z lat 1790—1792. 1 zł. 60 ct.

Kwaśniewski, Podręcznik dla płacących podatki i należytości rządowe. 30 ct.

Milkuszyc Marya, Zakątek rodzinny, powieść 1 zł. 68 ct.

Moszyński, Jerzy, Myśl polityczna z księgi dziejów cierpień i pracy, tom I. 5 zł.

O religii pogańskich Słowian, pogląd ze stanowiska kulturno-historycznego, napisał M. K. 60 ct.

Straszewski Maur. Dzieje filozofii w zarysie, tom I. 3 zł.

Journal de Marie-Thérése de France duchesse d'Augoulême, 1789—1792. 6 zł.

Z Izby sądowej.

(Morderca własnej matki).

Lwów, 17 lutego.

Wczorajsza rozprawa popołudniowa rozpoczęła się o godzinie pół do 5. Przed pałacem Sprawiedliwości zebrały się takie tłumy publiczności, iż straż policyjna nie mogła podołać naciskowi; nawet przysięgli nie mogli się dostać do gmachu. Wobec tego wezwano wojsko, które ład przywróciło. Rozprawa była z początku tajną. Przesłuchano obu kolegów czy przyjaciół Boratynowicza, Bieniaka i Jaroszewskiego, a nadto odczytano zeznania Hoppena, Kesslera, Guttmana i Chaje Diener.

Gdy otwarto rozprawę dla publiczności, tłumy, które tymczasem zebrały się w przedsionku przed salą, tłocząc się i dusząc wtargnęły teraz do wnętrza sali. Wobec pełnej zatem już sali przesłuchano świadków: Schönfelda, dozorcę warstatów kolejowych, dalej Oresta Kisielewskiego, Jana Stehlika, stolarza i Józefa Hudeca. Zeznania ich obciążają Boratynowicza.

Po odczytaniu zeznań kilku innych jeszcze świadków, przedstawił dr. Zdzisław Lachowicz swoje orzeczenie lekarskie. Boratynowiczowa zmarła w skutek roztrzaskania czaszki, wynaczynienia krwi i porażenia serca. Rany zostały zadane narzędziem twardem, najpierw w tylną część głowy, a następnie dwa razy z lewego boku czaszki. Uderzeń było trzy, a zadane były ręką obcą od strony lewej, z tyłu. Wszystkie te trzy uderzenia, jako też każde z osobna, były śmiertelne. Śmierć musiała w tej samej chwili nastąpić. Strzaskanie czaszki było bardzo wielkie i świadczyło o tem, iż ciosy musiały być zadane z nadzwyczajną siłą. Co do sińca nad okiem, to prawdopodobnie powstał on w skutek upadnięcia uderzonej siekierą Boratynowiczowej na kufer i następnego potoczenia się na skrzynię. Boratynowiczowa prawdopodobnie upadła na twarz, jakkolwiek nie jest wykluczonem, by się w tył potoczyła. Co do uderzeń, to jak wywnioskować można, zadane one zostały tuż po sobie, raz.... dwa.... trzy. Wynaczynienie krwi nastąpiło pod dwiema chustkami, które zamordowana miała na głowie w chwili otrzymania uderzeń. Co do ran, to takowe były od siebie w odległości dwóch palców na szerokość. Dr. Lachowicz stwierdza stanowczo, iż musiały być trzy uderzenia, gdyż w skutek upadnięcia Boratynowiczowej na kufer, pęknięcie czaszki nastąpićby nie mogło. Zresztą charakterystyka wszystkich trzech ran wskazywała na to, iż opowstały ne w skutek uderzenia tępem, ciężkiem narzędziem. Z psychologicznego stanowiska zapatrując się, twierdzi rzeczoznawca, iż morderca nie rachując wcale uderzeń, mógł trzy razy matkę w głowę siekierą uderzyć. — Zupełnie analogicznie zeznaje drugi rzeczoznawca dr. Chomin.

Przew. do osk. Możeś uderzył matkę trzy razy siekierą w głowę?

Osk. Może. Nie pamiętam.

Na tem postępowanie dowodowe zamknięto.

Obrońca radca Jakubowski postawił wniosek o odroczenie rozprawy w tym celu, aby lekarze mogli wziąć Boratynowicza pod obserwacyę psychiatryczną i wydać orzeczenie co do jego stanu umysłowego. Obrońca sądzi, że u oskarżonego w czasie spełniania czynu mógł zachodzić „chwilowy obłęd" (§ 2 lit. c. ustawy karnej). Wnioskowi obrony prokurator sprzeciwił się. Trybunał poweźmie uchwałę co do wniosku obrony dzisiaj. Po postawieniu wniosków przez obronę i przez prokuratora co do pytań, które mają być postawione przysięgłym, odroczył przewodniczący o godzinie 8 min. 30 wiecz. rozprawę do dzisiaj rano na godz. 9.

Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się o godzinie 9 rano. Przedewszystkiem oznajmił przewodniczący, że trybunał odrzucił wniosek obrony, aby oskarżonego poddać badaniu psychiatrycznemu. Następnie postawił trybunał ławie przysięgłych następujące pytania:

Pierwsze pytanie główne:

Czy oskarżony Grzegorz Piotr Boratynowicz jest winien, że w zamiarze zabicia matki w dniu 14 grudnia 1893 roku w taki sposób przeciw niej działał, iż w skutek tego działania śmierć matki nastąpiła?

Na wypadek potwierdzenia tego pytania drugie pytanie dodatkowe:

Czy oskarżony Grzegorz Piotr Boratynowicz popełnił czyn, w pierwszem pytaniu określony, w sposób zdradziecko podstępny?

Stosownie do żądania obrońcy postawione zostało 3 pytanie, ewentualne, na wypadek zaprzeczenia dwóch pierwszych pytań: Czy oskarżony Grzegorz Piotr Boratynowicz jest winien, iż w dniu 14-go grudnia 1893 roku nie w zamiarze zabicia, ale w innym nieprzyjaznym zamiarze, przeciw matce swojej w taki sposób działał, iż w skutek tego działania śmierć jego matki nastąpiła?

Po postawieniu pytań, zabrał głos oskarżyciel p. prokurator Chyliński i w $1^1/_2$ godzinnem przemówieniu, w słowach silnych i w sposób, który głębokie na słuchaczach wywarł wrażenie, umotywował akt oskarżenia. Ponieważ oskarżony zrzekł się prawa przemawiania, przeto zabrał głos obrońca, radca p. Jakubowski i w dłuższem przemówieniu starał się wykazać, że oskarżony nie miał zamiaru zabicia matki i że działał pod wpływem chwilowego obłędu. Obrońca apelował do ławy przysięgłych o łagodniejszy wyrok.

Po 10 minutowej przerwie zabrał głos p. prezydent Białoskórski, aby wypowiedzieć swoje *resumé*. Treściwie i jasno przedstawił przewodniczący istotę faktu, podniósł okoliczności, które wykazała rozprawa, a które mogą być decydujące dla osądzenia winy, tudzież objaśnił przepisy prawne, objęte postawionemi przysięgłym pytaniami.

O godzinie 1 udali się sędziowie przysięgli na naradę. Po przeszło półgodzinnej naradzie o godzinie trzy kwadranse na 2 odczytał werdykt przysięgłych, zwierzchnik ich ławy, prof. Niedźwiedzki.

Pierwsze pytanie główne potwierdzili sędziowie przysięgli j e d n o g ł o ś n i e; na drugie pytanie, dodatkowe, odpowiedzieli przysięgli 11 głosami t a k, jeden głos nie. W obec tego trzecie pytanie, ewentualne, odpadło.

Wprowadzono teraz oskarżonego i odczytano mu jeszcze raz werdykt przysięgłych. Nie zrobił on na nim wrażenia.

W sprawie wymiaru kary, wnosi prokurator, aby trybunał zastosował całą surowość ustawy i wymierzył karę śmierci przez powieszenie.

Przewodniczący do oskarżonego: Co masz do powiedzenia o tym wniosku p. prokuratora?

Oskarżony: Nic.

Obrońca prosi trybunału, aby po wydaniu wyroku podał oskarżonego do Najw. łaski.

Trybunał udaje się na naradę. Oskarżony odwraca się tymczasem do audytoryum, które pozostaje widocznie pod silnem wrażeniem werdyktu i z bezmyślnym wyrazem twarzy spogląda na obecnych, jakoby szukał wśród nich znajomych twarzy, — uśmiecha się i stroi miny! Trybunał po 10 minutowej naradzie powraca i prezydent p. Białoskórski odczytuje wyrok; opiewa on na k a r ę ś m i e r c i p r z e z p o w i e s z e n i e. Oskarżony płacze, — zapytany jednak przez przewodniczącego, czy chce wnieść zażalenie nieważności, czy też przyjmuje wyrok, odpowiada głosem pewnym i silnym:

Ja przyjmuję wyrok!

Sejm krajowy.

(23 posiedzenie, 5 sesyi, VI peryodu)

Lwów, 17 lutego.

(§) JE. Marszałek krajowy ks. Eustachy S a n g u s z k o otwiera o godzinie 11 minut 5 posiedzenie.

Obecnych 84 posłów.

Odczytano spis petycyj.

Na wniosek posłów: Klemensiewicza i Merunowicza, uchwalono wszystkie niezałatwione petycye odesłać do Wydziału krajowego.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie król. stoł. miasta Lwowa na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 10,000.000 zł. na cele inwestycyjne i konwersyę dotychczasowych długów.

Sprawozdawca p. Pilat.

Komisya wnosi ustawę, którą zezwala się gminie miasta Lwowa na zaciągnięcie pożyczki, a nadto wnosi rezolucyę, którą wzywa się c. k. Rząd, aby dla tej pożyczki wyjednał w drodze właściwej: a) uwolnienie procentów tej pożyczki od podatku dochodowego; b) nadanie obligacyom tej pożyczki charakteru pupilarnego bezpieczeństwa.

Poseł W e r e s z c z y ń s k i przemawiał przeciw niektórym motywom sprawozdania komisyi gminnej, z których mogłoby się wydawać, iż chciano ograniczyć prawo a względnie obowiązek Wydziału krajowego co do nadzoru nad majątkiem gminy. Mowca wykazuje, iż Wydział krajowy, jako władza nadzorcza nad gminami, ma prawo dyktować gminie warunki, pod jakimi pożyczka ma być użyta.

Sprawozdawca p. P i l a t stwierdza, że władzy nadzorczej ustawa przyznaje pod tym względem szerokie atrybucye, nie wynika jednak ztąd, aby ta władza po zatwierdzeniu warunków, pod jakimi pożyczka ma być użytą, krępowała gminę dodatkowemi zastrzeżeniami

Ustawę i rezolucyę uchwalono bez zmiany.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego w sprawie petycyi „Zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa" o udzielenie temuż subwencyi z funduszu krajowego na naukę wędrowną (misye) ogrodnictwa i utrzymanie szkoły ogrodniczej we Lwowie. Sprawozdawca p. Struszkiewicz.

Komisya wnosi:

Na popieranie celów zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, mianowicie: na naukę wędrowną (misye) ogrodnictwa i pszczelnictwa, tudzież utrzymanie szkółki ogrodniczej we Lwowie, wyznacza Sejm na rok 1894 zasiłek w kwocie 1000 zł. z funduszu krajowego.

P. D e m b o w s k i żądał, aby wyznaczono na ten cel osobny kredyt Wydziałowi krajowemu.

P. R o m a n o w i c z proponował, aby zasiłek ten wyznaczono dopiero na r. 1895, i ten wniosek przyjęto

Nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o petycyi kilkunastu włościan wsi Wysocka, powiatu jarosławskiego, wniesionej przez posła hr. Zamoyskiego o zniesienie postępowania w sprawach prowizoryalnych a zaprowadzenie innego odpowiedniego postępowania. Sprawozdawca p. Klemensiewicz.

Komisya wnosi:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby: 1. Za pośrednictwem wydziałów powiatowych pouczył wszystkie Zwierzchności gminne, a przez nie i ludność kraju: że wiele czynów §. 3 ustawy z dnia 19. lipca 1876 nr. 29 Dz. u. k., jako przekroczenia polowe się przedstawiających, zaskarżanych bywa niewłaściwie w c. k. sądach, jako sprawy prowizoryalne, gdy czyny te wedle powołanej ustawy pod orzecznictwo Zwierzchności gminnej należą. 2. Udał się do c. k. Rządu, aby takież pouczenie wydał także za pośrednictwem swoich organów.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej o petycyi Wydziału Rady powiatowej krośnieńskiej o przyznanie „bezzwrotnej subwencyi 10.000 zł." na zasilenie „powiatowego funduszu ochron gminnych", wypłacalnej w rocznych ratach z góry po 1000 zł. rocznie. Sprawozdawca poseł Chrzanowski.

Komisya wnosi:

Sejm wyznaczy zasiłki ze skarbu krajowego na utrzymanie ochronek gminnych w powiecie krośnieńskim, gdy ochronki te założone zostaną i gdy dochody ze źródeł miejscowych lub od dobrodziejów prywatnych zapewnią pokrycie większej części wydatków na utrzymanie tych ochron, a tylko dla pokrycia reszty wydatków odwoła się Rada powiatowa do Sejmu o zasiłek ze skarbu krajowego. Uchwalono.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi Wydziału powiatowego w Nowym Targu o postanowienie przełożenia drogi krajowej z Chabówki do Nowego Targu i wyznaczenie potrzebnego funduszu. Sprawozdawca poseł Krzysztofowicz.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia w kierunku możliwego przyspieszenia budowy drogi, odpowiadającego znaczeniu tejże doniosłemu w sieci arteryj komunikacyjnych w kraju. Uchwalono.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi gminy miasta Komarna i 17 gmin okolicznych o uznanie drogi z Komarna do Szczerca za dojazd kolejowy, względnie wybudowanie tej drogi kosztem kraju. Sprawozdawca p. Krzysztofowicz.

Komisya wnosi, aby petycyę niniejszą odstąpić Wydziałowi krajowemu do załatwienia w myśl okólników Wydziału krajowego z dnia 18 listopada 1874, 12 października 1877 i 22 grudnia 1881. Uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi kilku obywateli powiatu sanockiego o oddanie im zaległości konkurencyjnych z tytułu budowy drogi Sanok-Przemyśl i Sanok-Rzeszów. Sprawozdawca p. Midowicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej z petycyi gmin Kamienica, Szczawa, Zalesie, Zasadne, Zbłudza i Ochotnica o utworzenie sądu powiatowego w Kamienicy. Sprawozdawca p. Lenartowicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej.

Przed przystąpieniem do dalszego porządku dziennego odpowiedział członek Wydziału krajowego p. W e r e s z c z y ń s k i na interpelacyę p. Potoczka w sprawie opieki Wydziału kraj. nad majątkami gmin, położonych nad Dunajcem, a zniszczonych powodziami, że Wydział krajowy ściśle czuwa nad majątkami i bada wypadki poszczególne o ile one dojdą do wiadomości Wydziału krajowego.

Z kolei nastąpił dalszy ciąg dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi solnej w sprawie sprzedaży soli warzonki w zarządzie kraju. Sprawozdawca większości komisyi p. Merunowicz; mniejszości p. J. Tarnowski.

P. Kl. D z i e d u s z y c k i polemizuje z wczorajszymi wywodami p. Mecińskiego i wykazuje, że organizacya sprzedaży soli, oparta na informacyach zaczerpniętych z Towarzystwa handlowego, jest zupełnie błędną, a do Rad powiatowych nie odnoszono się po informacye dotyczące organizacyi, ale po odpowiedzi na poszczególne pytania.

(JE. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

P. R o m a n o w i c z oświadcza, iż dla Wydziału krajowego ważną jest rzeczą, jak polecenia dawane Wydziałowi kraj. są przez mowców interpretowane. Mowca stara się wykazać p. Kl. Dzieduszyckiemu, iż między wczorajszem a dzisiejszem przemówieniem jest pewna różnica. Dziś porozumienie mowcy z p. Kl. Dzieduszyckim byłoby możliwe, gdyby nie obawa, że p. Kl. Dzieduszycki może zmienić później swe zdanie. Mowca popiera wnioski większości komisyi.

Sprawozdawca mniejszości komisyi p. Jan Tarnowski wyjaśnia różnice między wnioskami większości a mniejszości komisyi.

Mniejszość jest zdania, że organizacyę należy utrzymać tak jak jest, dążąc powoli do poprawy; dalej pozostawić zastępcom wolność wyboru, czy chcą dowóz soli uskuteczniać koleją czy drogą kołową. Większość komisyi zaś żąda, aby dziś już Sejm orzekł, iż Wydział krajowy zaprowadzić ma taką organizacyę, którąby odpowiadała stosunkom miejscowym i aby zastępcy mogli pobierać wprost z salin.

Mowca prosi Izbę, aby nie narzucała Wydziałowi krajowemu środków, które nie do poprawy dążą, ale mogłyby wprowadzić pewien zamęt w organizacyi. Mowca popiera wniosek mniejszości.

Sprawozdawca większości komisyi p. Merunowicz zwraca uwagę, iż sprawozdanie większości nie zawiera ani słowa krytyki postępowania Wydziału krajowego, chociaż przedstawiono tutaj tę rzecz w ten sposób, jakoby sprawozdanie większości komisyi tchnęło duchem rewolucyjnym. Sprawozdanie większości było przejęte duchem obywatelskim i miało intencyę sanacyi niezupełnie zdrowych stosunków organizacyjnych.

Decentralizacya sprzedaży soli odda najlepsze usługi, a ułatwienie poboru soli wprost z salin bez ograniczeń, jakie chce wniosek mniejszości, wyrówna wiele niesprawiedliwości. Mowca przedstawia, że życzeniem większości komisyi jest uwzględnienie przez Wydział krajowy miejscowych s t o s u n k ó w i to jest istotną różnicą obu wniosków.

P. S t r u s z k i e w i c z wnosi, aby Izba zadecydowała, czyli szczegółowa rozprawa odbyć się ma nad wnioskiem większości, czy mniejszości.

P. C z a r t o r y s k i wykazuje, że to regulaminowo jest niedopuszczalnem. (Głosy: *tak jest*).

W dyskusyi szczegółowej zabrał głos p. Czartoryski oświadczając, że w organizacyi dzisiejszej są strony dodatnie i ujemne. Najgorszą rzeczą jest, że kontyngent nie został wyczerpany — dążyć zatem trzeba, aby tę wadliwość usunąć. Mowca zaprzecza temu, aby większość komisyi chciała rzecz całą z góry przesądzać; zmiana organizacyi nastąpi w miarę przeprowadzonych wyników.

Członek Wydziału krajowego, p. Romanowicz i mowcy, przemawiający za wnioskami mniejszości, podnosili, że cel, który Sejm zamierzał, t. j. potanienie soli, został osiągnięty. Mowca wskazuje jednakowoż, że cóż z tego, iż sól potaniała, skoro nie ma jej w gminach, a nie ma jej dla tego, bo gminy nie chcą brać soli od zastępstw. Powodem tego jest, że i zastępstwa trudne gminom dyktują warunki, a zastępstwom dyktuje trudniejsze warunki Wydział kraj. W tym kierunku należy przeprowadzić poprawę organizacyi.

Mowca oświadcza się w końcu za wnioskami mniejszości komisyi.

P. Huryk oświadczył się za wnioskiem większości.

W głosowaniu przyjęto znaczną większością wnioski mniejszości komisyi, które podajemy dziś w sprawozdaniu z wczorajszego wieczornego posiedzenia.

Nastąpiło z porządku dziennego sprawozdanie komisyi szkolnej z petycyi gm. m. Wieliczki o zniżenie prestacyj na płace nauczycieli. Sprawozdawca p. Wojciech Dzieduszycki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Z kolei na wniosek komisyi petycyjnej przedstawiony przez p. Hamoraka przekazano Wydziałowi kraj. z poleceniem przeprowadzenia rokowań z Rządem, aby gminy mogły nabyć grunta od skarbu państwowego — petycye gmin Stopczatów pow. kołomyjskiego, Kluczów mały i wielki (pow. kołomyjskiego.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi gmin Czortkowa, Starego Czortkowa i Wygnanki w sprawie objęcia fundacyi ubogich imienia Hieronima Sadowskiego w zarząd Wydziału krajowego.

Uchwalono polecić Wydziałowi kraj. aby poczynił u Rządu starania o wprowadzenie w życie tej fundacyi.

Następnie na wniosek komisyi administracyjnej przedstawiony przez p. Mik. Torosiewicza, przekazano Wydziałowi kraj. do załatwienia petycyę osady polskiej gminy Podrzecza o utworzenie z niej osobnej gminy administracyjnej.

O godzinie 1, min. 55 po południu zabrał głos Pan Namiestnik hr. Kazimierz Badeni, zawiadamiając Izbę, że na mocy Najwyższego postanowienia zamyka sesyę sejmową, i prosił księcia Marszałka o dopełnienie potrzebnych formalności.

Po odczytaniu protokołu posiedzeń, zabrał głos Marszałek krajowy, książę Sanguszko:

Wys. Sejmie!

Po wielu tygodniach pracy sejmowej sesya zostaje zamkniętą. Jakkolwiek wiele sprawozdań i przedłożeń Wydziału krajowego przy skromnym czasie nie przyszło na porządek dzienny, to jednak sesyi obecnej bezpłodną nazwać nie można. Czas nie został stracony na marne: oprócz różnych spraw natury budżetowej i administracyjnej, uchwalono nader ważną dla finansów kraju ustawę o opłatach konsumcyjnych, uregulowano fundusz kolejowy umożliwiający finansowanie tej doniosłej sprawy, uchwalono wezwanie do rządu w sprawie ustawy o konkurencyi kościelnej i w miarę możności złagodzono klęskę zeszłoroczną.

W czasie sesyi powstał wniosek z inicyatywy poselskiej, wniosek doniosły, regulujący sprawę ciężarów szkolnych. Sprawa ta, zajmująca w wysokim stopniu umysły członków tej wys. Izby, nie była sama w sobie nową. Od szeregu bowiem lat była w różnych formach wentylowaną i badaną.

Dawna ustawa orzekała formalnie o bezpłatności nauki, ale przesuwała ciężar finansowy na opłaty ogólne — wniosek hr. Stanisława Badeniego zaradził nierównościom i przeprowadził zasadę bezpłatności w całej pełni — i z całą konsekwencyą. Tem znamienniejszy jest ten wniosek, że wyszedł on z grona większej własności, która w tym Sejmie ma teraz znaczną większość, że został przyjęty jednomyślnie i bez frazesów. Ciężary, jakie spadną na wielką własność są bardzo znaczne — ale to właśnie stanowi dowód, że w wieku walki o byt, walki twardej nie tyle kast, ile „sfer interesów" są u nas jeszcze ludzie, którzy poświęcić gotowi swój osobisty interes — wspólnym interesom narodu i kraju. (*Brawa*). Dziękuję dalej wys. Izbie, że zachowaniem się swem w wyższej jeszcze mierze niż poprzednio ułatwiła mnie i memu czcigodnemu zastępcy zadanie przewodniczenia. Jak spokojną była dyskusya w tej Izbie dowodem tego debaty szkolne, trzymające się w całej pełni granic rzeczowych. To też rola nasza ograniczała się właściwie do udzielania głosu.

Rozjeżdżacie się Panowie: Jedni pospieszą do parlamentarnej pracy do Wiednia, drudzy do domów, do pracy. Pierwszym i drugim życzę powodzenia dla nich i całego kraju. — (*Brawo*). Wszystkich zaś żegnam nadzieją, że za kilka miesięcy zbierzemy się znowu, aby oddać hołd i cześć Najjaśniejszemu Panu, który przyrzekł, że kraj nasz przy sposobności Wystawy obecnością Swą zaszczycić raczy, że Sam zobaczy, jak dalece postąpiliśmy na wszystkich polach. (*Po rusku*). Tem samem żegnam posłów ruskich w nadziei, że jakkolwiek są między nami różnice polityczne, zawsze znajdziemy łatwo grunt do wspólnej pracy. (*Brawo*). (*Po polsku*). Zanim w kraju naszym powitamy Najdostojniejszego Gościa i wyrazimy Mu uczucia wierności, pozwólcie Panowie, abym w imieniu wszystkich wzniósł okrzyk: Cesarz i Król Franciszek Józef niech żyje! (*Izba powtarza okrzyk po trzykroć z zapałem*).

P. Wojciech Dzieduszycki zaznaczył, że ks. Marszałek w swej przemowie ze skromnością zbytnią mówił o sobie. Do nas należy złożyć mu uznanie. Nie jest obojętnem bowiem, kto dzierży laskę marszałkowską, kto przewodniczy rozprawom. Nie dosyć jest rozdawać głosy i formalnie kierować dyskusyą; trzeba, aby Marszałek cieszył się uznaniem i sympatyą całej Izby, jak to jest w naszym parlamencie (*brawo*). Trzeba. aby ten przewodnik natchnął Sejm przekonaniem, że nie powinien rozbijać się o drobnostki, ale mieć na oku dobro ogólne, interes całości (*brawo*).

Przodkowie księcia cieszą się świetną tradycyą w Rzeczypospolitej i w tej naszej Rusi — a ich tradycya, to troska nie o siebie, ale o kraj — o naród (*brawa*). Samo nazwisko Sanguszków wystarcza, aby Sejm wziął sobie za hasło działania cichą, ale poważną i gruntowną pracę nad dobrem kraju. (*Brawa*).

Nie sama jednak przodków cnota otacza aureolą księcia Marszałka; jego to osobiste zasługi dodają mu blasku. Wszyscy czujemy jak spokojnie, objektywnie i sumiennie postępuje, to też dumni jesteśmy, że pod Jego przewodem złożymy hołd Najjaśniejszemu Panu — wdzięczni, że takich dał nam przewodników. (*Brawo*).

Wraz z księciem na uznanie i podziękowanie zasługuje ksiądz Metropolita, bo i on zdobył sobie wdzięczność Izby (*Brawo*). W swej godności przedstawiał on pamiątkę dziejową dawnej Rzeczypospolitej, wskazywał nam zawsze naszą wspólność w duchu katolickiego Kościoła. (*Brawo*). Niech mi więc będzie wolno złożyć pokłon ks. Metropolicie imieniem Izby.

Ze strony Rządu doznawał Sejm rzetelnego poparcia. Z ust kierownika politycznego kraju słyszeliśmy słowa, które dają nam pewność, że z Sejmem naszym łączą Go wspólne uczucia. Pragnie on z serca, aby praca Sejmu była pomyślną i szczęśliwą dla kraju. Takiego politycznego naczelnika mamy w osobie JE. P. Namiestnika hr. Kazimierza Badeniego. Jemu też należy się podzięka za to, co już zdziałał i czego działać nie przestanie. (*Brawo i oklaski*).

P. ks. Hamorak dziękuje imieniem posłów ruskich, jako najstarszy wiekiem, ks. Marszałkowi za jego bezstronność i wyrozumiałość w prowadzeniu rozpraw, bez względu na różnice stronnictw i narodowości. Serca Rusinów wdzięczne są za to ks. Marszałkowi. (*Oklaski*).

Następnie zabrał głos JE. P. Namiestnik, hr. Kazimierz Badeni:

Łaskawe słowa, w imieniu posłów do mnie zwrócone. wysoce sobie cenię. Nie chciałbym wprawdzie, aby to tak wyglądało, że ulegam teroryzmowi szanownego sprawozdawcy generalnego komisyi budżetowej, jednakowoż muszę powiedzieć, że w tym roku istotnie wyjątkowo zadanie moje było bardzo ułatwione i w skutek tego zasługa moja zbyt małą. Szan. Panowie załatwiliście się nietylko z przeważną częścią materyału, który był dla was przygotowany, ale i z wnioskami, z inicyatywy poselskiej wychodzącymi. Załatwiliście się zatem ze sprawami, nietylko pod względem ilości, ale i jakości. Sądzę, że większość tej Wys. Izby uzna, że może zadanie jej było ułatwione właśnie z tego powodu, iż nastąpiła pewna silniejsza, bardziej skupiona organizacya tej Wysokiej Izby. Ja byłem zawsze zwolennikiem takiej organizacyi, i dlatego się cieszę, że panowie owoce jej już na tej sesyi w sposób tak namacalny dostrzedz mogli

Usiłowano tu wprawdzie w ciągu dyskusyi budżetowej przedstawić mnie jako takiego, który ma wprost odmienne pod tym względem zapatrywania. Posądzono mnie, że hołduję zasadzie *divide et impera*. Zdaje mi się, że może chyba w tej Wysokiej Izbie wiadomość ta wiary nie znalazła (*brawa*); nie znalazła wiary i u najbliższych towarzyszy politycznych tego mowcy, który to wypowiedział, a kto wie, czy on sam w to wierzy. Zdaje mi się, że chwycił po prostu za broń, którą miał pod ręką, która mu się zdawała wygodną i myślał, że tą bronią we mnie trafi. Ale nie trafił! bo ja żadnej ery nowej nie inaugurowałem; żadnej ugody z tymi panami nie zawierałem, a zrobiłem to jedynie, że mówiąc z nimi prywatnie, powiełem im i publicznie z tego miejsca powtórzyłem, co jest potrzebnem, aby Namiestnik Cesarski w obec własnego sumienia znalazł podstawę do popierania i uwzględnienia słusznych, umiarkowanych, na aktualnych potrzebach opartych, życzeń i dążeń narodu ruskiego, a mianowicie w granicach obowiązujących ustaw i w granicach możności finansowej Państwa.

Nic innego nie robiłem i na przyszłość nie uczynię. Przy tych zasadach, które wypowiedziałem i których jako Namiestnik przestrzegać muszę z żelazną konsekwencyą, jak długo Namiestnikiem będę, — pozostanę. A zostanę przy nich albo z reprezentantami narodowości ruskiej, albo też pomimo nich. Co zrobić można i trzeba — uczynię! — (*Brawa i oklaski.*)

JE. ks. Marszałek Sanguszko, dziękuje w imieniu swojem i JE. ks. Metropolity, za tak zaszczytne słowa, wypowiedziane przez pp. Wojciecha Dzieduszyckiego i Hamoraka.

J. E. P. Namiestnik hr. Badeni zabrał głos po raz wtóry: W tej chwili otrzymałem rozporządzenie P. Ministra finansów, z którem chciałem się podzielić z wys. Izbą, bo nie wątpię, że wiadomość będzie dla wszystkich Panów pożądaną. Oto P. Minister zgodził się na wszystkie moje wnioski pod względem ulg podatkowych, a wnioski te w pełnej mierze odpowiadają tym życzeniom, które szan. Panowie w rezolucyach uchwaliliście, z jedną małą różnicą pod względem chwili, w której ma się rozpocząć ściąganie rat, ale nie wątpię, że i to życzenie będzie później uwzględnione. (*Brawo*).

Ks. Marszałek Sanguszko, oświadcza, że zamyka posiedzenie dzisiejsze i 5 sesyę VI peryodu sejmowego.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 min. 35.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 lutego. Prezes gabinetu węgierskiego, dr. Wekerle, przybył tu wczoraj wieczorem, aby złożyć Najj. Panu raport służbowy o sprawach bieżących.

Wiedeń, 17 lutego. (*Tel. pr.*) Dziennik rozporządzeń Ministerstwa handlu ogłasza przedłużenie o sześć miesięcy terminu na wykonanie technicznych robót przedwstępnych dla budowy kolei lokalnej o normalnym torze pomiędzy Lwowem a Janowem, oznaczonego w koncesyi, udzielonej dnia 8 sierpnia 1893 r. hr. Wilhelmowi Siemieńskiemu-Lewickiemu i hr. Romanowi Potockiemu; jakoteż przedłużenie o rok terminu na wykonanie takichże robót dla budowy wąskotorowej drogi żelaznej lokalnej z Zakopanego przez Nowy Targ i Szczawnicę do Starego Sącza, z odnogą do Chabówki, oznaczonego w koncesyi, udzielonej Karolowi Lewakowskiemu.

Wiedeń, 17 lutego. Celem ustalenia programu prac Izby deputowanych, odbędzie się w przyszłą środę narada przewodniczących klubów parlamentarnych, przy udziale P. Prezydenta gabinetu.

Wiedeń, 17 lutego. W Sejmie dolnoaustryackim, w toku obrad nad stypendyami nastąpiło gwałtowne starcie między posłem antisemickim Gregorigiem a referentem komisyi szkolnej Lustkandlem, który nazwał swojego przeciwnika kłamcą. Z trudem tylko powiodło się marszałkowi przywrócić porządek. Marszałek upomniał, aby posłowie unikali osobistych napaści.

Praga, 17 lutego. Sejm uchwalił wczoraj budżet krajowy.

Praga, 17 lutego. Marszałek krajowy oznajmił posłom, że sesya Sejmu czeskiego dziś będzie zamknięta.

Zadar, 17 lutego. W Sejmie dalmatyńskim odbyło się wczoraj pierwsze czytanie projektu adresowego posła Ljubica, domagającego się połączenia Dalmacyi z Kroacyą. Ljubic zażądał, aby Sejm przystąpił bezzwłocznie do drugiego czytania. Poseł Klaic wniósł o odesłanie projektu do komisyi, złożonej z 7 członków i polecenie jej, aby w przeciągu 24 godzin złożyła sprawozdanie. Ljubic zgodził się na to. Posłowie: Smiric, Salvi i Bjelanovic wystąpili z kontroświadczeniem. W imiennem głosowaniu przyjęto wniosek Klaica. Za nim głosowało 22 posłów kroackich, przeciw 12 autonomistów i posłów serbskich. Do komisyi, której przekazano projekt adresu, wybrano: 4 Kroatów, 2 radykalnych i jednego Serba.

Bukareszt, 17 lutego. Pośród młodszych oficerów pułków kawaleryjskich wybuchł w dniach ostatnich formalny strejk. Stu kilkudziesięciu oficerów wniosło podanie o uwolnienie z czynnej służby. Jako powód tego kroku podają, iż awans ich skutkiem przenoszenia do kawaleryi oficerów innej broni, protegowanych przez różne wysoko postawione osoby, został znacznie utrudniony a dalej skarżą się na zbyt surowe postępowanie inspektora kawaleryi generała Cantiliego. Sprawa ta była przedmiotem interpelacyi w Izbie dep. i w senacie. Izba dep. przyjęła 83 gł. przeciw 32 gł. wniosek wypowiadający rządowi zaufanie. W senacie po przemówieniu ministra wojny odrzucono proponowane wotum nieufności a przyjęto wniosek wyrażający zaufanie dla rządu.

Paryż, 17 lutego. Policya odkryła ostatnie, tajne pomieszkanie Emila Henry'ego. Zbrodniarz przesłuchiwany wczoraj ponownie przez sędziego, zdawał się być tem przerażony i starał się wykłamać, zaprzeczając wszystkiemu stanowczo. Nic to jednak nie pomogło, znaleziono bowiem w jego kieszeni klucz, nadający się jak najdokładniej do zamku w drzwiach owego mieszkania. Co do współwinnych, odmawia Henry uparcie wszelkich zeznań, jakkolwiek jest rzeczą udowodnioną, że miał ich i że ci po dokonanym zamachu wpadli do jego mieszkania, ażeby zniszczyć wszelkie kompromitujące materyały. Ognisko w piecu pełne było popiołu ze spalonych papierów, chemik zaś sądowy Girard znalazł tutaj wszystko, co wchodziło w skład bomby Henry'ego, która widocznie przeto była w tem mieszkaniu sporządzona. Kto są współwinni i jakim sposobem dostali się do mieszkania Henry'ego, do tej pory nie można się było dowiedzieć.

Policya jest przekonana, że Henry i jego towarzysze, do których — jak się zdaje — należą także uwięziony niedawno Bernard oraz Paweł Reclus, są sprawcami zamachów na komisaryat w Rue des Bons Enfants i na restauracyę Very'ego.

Henry przyznał przed sędzią śledczym, że pierwotnie nosił się z zamiarem rzucenia bomby w wielkim teatrze, nie dostał jednak miejsca. Później chciał dokonać zamachu w wielkiej kawiarni bulwarowej, odstąpił jednak od tego zamiaru, ponieważ było tam za mało publiczności.

Bomba, znaleziona przed *Societe generale*, miała być także przez niego sporządzona.

Paryż, 17 lutego. Z czasów studenckich Henry'ego ogłaszają pisma zawiadomienia kursowe, które dyrekcya gimnazyum przesyłała jego rodzicom. Brzmią one bardzo pochlebnie dla Henry'ego. Był on celującym studentem, u którego pomyślny rezultat egzaminu nie ulegał żadnej wątpliwości. Interesującem jest takie zawiadomienie z r. 1884. Przyznaje ono Henry'emu wielkie zdolności, z wyjątkiem chemii, w której ma zaledwie dwudziestą lokacyę. Ale już w następnym roku był Henry w tym przedmiocie pierwszym. Współuczniowie nazywali Henry'ego z powodu jego małego wzrostu „mikrobem."

Uwagi godnym jest szczegół, że ojciec Henry'ego — jak wiadomo pułkownik komuny — pisywał poezye dla dzieci, które jednak nie zawsze zdradzały usposobienie pokojowe.

Helsingsfors, 17 lutego. Od wybrzeża oderwała się olbrzymia kra lodowa, na której znajdowało się właśnie około 500 osób, przeważnie kobiet i dzieci. Nadbrzeżni mieszkańcy czynią wszelkie wysilenia, by nieszczęśliwych zaopatrzyć w żywność i ocalić od śmierci.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 lutego 1894, godzina **10** minut 30. Akcye kredytowe 361·15, Akcye kolei państwowej 313·50, Akcye tytoniowe 107·—, Anglo-austryackie 157·50, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 108·65, Renta papierowa —·—, akcye banku dla krajów koronnych 256·70, 4½-prc. listy zast. banku krajowego 100·—, 4½ prc. pożyczka krajowa z roku 1883 100 —, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 61·25. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 17 lutego 1894 r. godz. 2, minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 59·20, Węgierskie akcye kredytowe 435·—, Akcye anglo-austryackie 157·60 Akcye banku Union 264·50, Akcye kokolei Karola Ludwika 217·50, Akcye kolei Północnej 291·—, Akcye kolei Południowej 108·75, Losy tureckie 64·75, Akcye kolei państwowej 313·65, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 263·50, Akcye kolei węgierskiej Północno wschodniej 97·30, Wiedeńskie losy komunalne 174·75, Akcye tytoniowe 208·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·25, Akcye kolei Elbetal 243·—, Akcye banku dla krajów koronnych 256·80, 4-prc. węgierska renta złota 117·60, Akcye banku związkowego 131·70, Rubel papierowy 1·34·25, Węgierska renta papierowa 94·95, Usposobienie spokojne

---

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	1·08	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw główny)	2·48	10·02	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam)	2·34	9·46	9·21	5·55	-
Z Suczawy	10·11	—	7·59	12·51	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhometu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8.16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.06	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9·52	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·41	—	—	7·36
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów . .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	8·01	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3.32	10·40	11·33	—
Do Suczawy	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.36	—	—	—	10.56
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·36	—	10.56
Do Nowosielicy . . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga . . .	6.36	—		3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10·26	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	8.01	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	8·01	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10·26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I· Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgnąć tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 lutego 1894.

Hotel Żorża.

PP. J. Garapichowa, z Kalnego, A. hr. Cetner z Podkamienia, J Horodyski z Horodnicy, St. Ujejski z Zacisza, L. Wamser z Bremy, O. Neumann z Pragi, A. hr. Męciński z Dukli, A. Hulimka z Mycowa, T. Hulimka z Chopiatyna, F. Mysłowski z Zwiniacza, A. hr. Starzeński z Dąbrówki, K. hr. Dzieduszycki z Siechowa, St. Wójcikiewiecz i B. dr. Guńkiewicz z Krakowa.

Hotel Imperial.

PP. T. hr. Starzyński z Derewnic, L. hr. Dembicki z Krakowa, R. hr. Potworowski ze Skoropiec, S. hr. Skarbkowa z Przegorzały, P. dr. Schöttländer z Wrocławia, M. Liske z Poznania, A. Micewski z Krechowa.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9 do 1 przed i od godziny 3 do g. 6 po południu. — Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct. W niedziele otwarte od godziny 10 do 1 przed południem. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 17 lutego 1894.

	płacą walutą austr. zł	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	50	219	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	262	—	265	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	367	—	377	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100	80	101	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	109	70	110	40
Banku hipot. $4^1/_2$ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. $4^1/_2$pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ $4^1/_2$ pr. w. a. „ w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w $41^1/_2$ lat	98	20	98	90
4pr. w. a. los. w 52 l.	98	20	98	90
$4^1/_2$pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) $2^1/_4$ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	—	97	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	102	70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	30	103	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „4 „ „ . .	95	80	96	50
„ „ „4% koronowej	96	—	96	70
Losy miasta Krakowa	24	25	26	75
„ „ Stanisławowa . .	44	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	88	5	98
Napoleondor	9	90	10	—
Półimperyał	10.10		—	—
Rubel rossyjski srebrny	1 30	—	1 35	-
„ papierowy . . .	1 32.75		1 34.75	
100 marek niemieckich	61	—	61	50

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 lutego 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98 —	98.20
luty-sierpień	97.95	98.15
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	97 80	98.—
kwiecień-październik	97.80	98.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148.—	150.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	146.50	146.70
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	159.50	160.50
„ „ 1864 po 100 zł.	197. –	198.—
„ „ 1864 po 50 zł.	198.--	199.—
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	159.40	160.40
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	120.30	120.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1861 .	97.35	97 55
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	105.10	105.40
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	95.—	95.60
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	156.—	157.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	360 25	360.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	685 —	700.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	257.—	257.50
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	993.—	997.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	95.90	96.30
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk	443.—	447.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2910. -	2920.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	264.—	264.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	313.—	313.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	195.50	195.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.25	204.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	122.75	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.50	99 30
„ „ „ „ „ 3 prc. .	—.—	—.—
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	115.--	115.75
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	102.50	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	98.75
„ „ „ „ „ po 4 pr. w41 l. wyl.	98.40	98.75
„ „ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. w $51^1/_2$ l.	100.50	101.-
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.—	103.50
Banku anst: węg. $4^1/_2$ pr.	99.90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.75	—.—
„ „ „ „ wyl. $4^1/_2$ pr. .	100.40	101.40
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	98.—	98.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.—	100.50
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100.—	100.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.50	89.50
z r. 1884 . . .	96.—	96.80
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	105.40	106.40
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.—	142.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	195.—	195.75
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50	58.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	144.—	148.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.—	25.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	63.—	64.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	57.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.75	19.--
„ „ węg „ po 5 zł.	13.25	13.75
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 100 zł. a. w.	—.—	— —
Salma po 40 zł. m. k.	73.—	74.—
St. Genois po 40 zł, m. k.	70.50	71.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	—.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144.—	147.—
„ „ po 50 zł. a. w. . .	68.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	48.—	49.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	125.40	125.55
Paryż za 100 fr.	49.80·—	49.85 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.94.—	5.96·—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95.—
Korona	—.—·—	—.—·—
20-frankówka	9.94·5	9.95·5 —
Rosyjski półimperyał	—.—·—	—.—·—
Talar związkowy	—.—·—	—.—.—
Srebro	—.—·—	—·— —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 17035 (713 3—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym miejsko delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 238 w Niechobrzu na pokrycie wierzytelności w kwocie 33 zł. 35 ct. w. a. w dniach 26 marca 1894 i 30 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. c. k. sądzie miejsko delegowanym N. b. 3.

Cena wywołania 80 zł. w. a.

Wadyum 8 zł w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

Rzeszów, 18 grudnia 1893.

L. 11303 (1026 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 14 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 18 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej publiczna egzekucyjna sprzedaż realności objętej w hip. 478 księgi gruntowej dla gminy Nadwórny. realności objętej w hip. 298 ks. gruntowej dla gminy Majdan górny i realności objętej w hip. 350 księgi gruntowej dla gminy Nazawizowa, dłużnika Filipa Irodenko własnych celem zaspokojenia pretensyi firmy Grossman & Goldstein w kwocie 300 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1455 zł. a. w.

Zakład 145 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem dr. Bardach adw. z Nadwórny.

Nadwórna, 13 listopada 1893.

L. 75 (1035 3—3)

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Meszulima Seidenwerga w resztującej kwocie 180 zł. z pn. odbędzie się dnia 14 marca i dnia 18 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hip. 88 księgi gr. dla gminy kat. Iwanczany Stefana Bojko względnie tegoż masy spadkowej własnej.

Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 800 zł., zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 80 zł.

Zbaraż, 19 stycznia 1894.

L. 12574 (1029 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 przed południem w dniu 14 marca 1894 wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 4 kwietnia 1894 i poniżej takowej licytacya realności objętej wykazem hip. 184 ks. gr. gminy Zielony Iwana Jaremczuka własnej na rzecz Samsona Harza celem zaspokojenia sumy 40 zł. 23 ct z pn.

Cena wywołania 390 zł.

Poręczne 39 zł.

Resztę warunków. akt ocenienia i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Bardacha z Nadwórny.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, 23 listopada 1893.

L. 13784 (1019 3—3)

W dniach 16 marca i 13 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności stowarzyszenia „Wzajemna pomoc" w Białej w kwocie 195 zł. publiczna licytacya Szymona Polaka własnych realności a to: 1/6 części lwh. 359, 1/10 części lwh. 360, 1/14 części lwh. 262, 1/24 części lwh. 363 i 1/14 części lwh. 293 ks. grunt. gm. kat Wilkowice objętych.

Cenę wywołania stanowi kwota 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tutejszy dr. Peterek.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 10 stycznia 1894.

L. 63092 (682 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie przeciw Joannie Laurze 2 im. Birkle o zapłacenie kwot 62 zł. 48 ct. itd. z pn. odbędzie się dnia 29 marca 1894 i dnia 10 maja 1894 każdym razem o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu przymusowa sprzedaż realności pod lk. 616$^1/_4$ we Lwowie położonej wyk. hip. l. 523/I. gm. katastralnej Lwów objętej, dłużniczki Joanny Laury 2 im. Birkle własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 8000 zł.

Wadyum zaś 800 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dr. E. Kamieńskiego z substytucyą adwokaata dr. Lisiewicza.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w godzinach urzędowych w tus registraturze.

Lwów, 9 stycznia 1894.

L. 39397 (751 1—3)

Krakowski c. k. Sąd powiatowy deleg.-miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności dr. Ludwika Wiszniewskiego w Krakowie w kwocie 15000 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 29 marca 1894 i 10 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności „Młyn baranowski“ zwanej w Mogile położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 138 księgi gruntowej dla gminy katastr. Mogiła, Joachima Rittermanna w 1/4 części a Leona Rittermana w 1/4 części, a Aleksandra Weinreba względnie jego masy spadkowej w 2/4 częściach własnej.

Cena wywołania 67434 zł.

Wadyum 6743 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Koya z substytucyą adw. dr. Schoena.

C. k. Sąd powiat. del.-miej.

Kraków, dnia 2 grudnia 1893.

L. 16221 (933 1—3)

Tarnobrzeski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Rozalii Tworkowej w kwocie 49 zł. 35 ct. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 29 marca 1894 i 10 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya 1/4 części realności lkons. 16 w Sokolnikach położonej, wedle wyk. hip. 224 księgi gruntowej gminy Sokolniki Zofii Kułagowej własnej.

Cena wwołania 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adwokat dr. Wilhelm Reben w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, 27 stycznia 1894.

L. 9375 (346 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej kwoty 75 zł. wa. z 8 prc. odsetkami zwłoki od dnia 22 lutego 1887 bieżącemi, tudzież kosztów egzekucyi już poprzednio przyznanych w kwocie 3 zł. 02 ct., 11 zł. 15 ct. kosztów inseryi 3 zł. do l. 5124/93 złożonych w. a. jakoteż kosztów obecnie poniżej przyznanych w kwocie 4 zł. 56 ct. wa. na rzecz Zacharjasza Brenholza odbędzie się dnia 4 kwietnia 1894 i 9 maja 1894 o godz. 10 przed południem w tymże c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż niewydzielonej połowy realności dłużników Reizi i Arona Rauchów własnej w Wolicy pod lk. 62 położonej, wyk hipotecznym l. 145 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wolica objętej, wierzytelności tej za hipotekę służącej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie zostanie wynosi 154 zł. wa. a wadyum 16 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 7 stycznia 1893 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Wolfa Bachana z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 31 grudnia 1893.

L. 19070 (1076 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności m Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwot 204 zł. i 1133 zł. 70 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Mikołaja i Anny Turzańskich własnych, w Kołomyi położonych, wykazami hipotecznymi l. 790 księgi gruntowej dla II. dziel. 783/II, 784/II. i 732/V. miasta Kołomyi objętych, w dwóch, na dzień 15 marca i 19 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej cen szacunkowych 983 zł. 75 ct., 439 zł. 50 ct., 328 zł. 50 ct., i 511 zł. 80 ct., które służyć będą oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowych, zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie za realność whl. 790/II. kwotę 98 zł. 38 ct., za realność lwh. 783/II. kwotę 43 zł. 95 ct., za realność lwh. 784/II. kwotę 32 zł. 85 ct. a na realność lwb. 732/V. kwotę 51 zł. 18 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Daniłowicza, z substytucyą adw. dr. Dudykiewicza został ustanowiony, wreszcie, ze akt oszacowania w mowie będących realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszo-sądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 16 grudnia 1893.

L. 6425 (1087 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 27 marca 1894 za jakąkolwiekbądź cenę relicytacya realności objętej wykazem hipot. 698 masy spadkowej Mojżesza Schnebauma własnej, na rzecz Mendla Mühlsteina pto 120 zł. z pn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Władysława Janickiego notaryusza w Radymnie.

Radymno, dnia 31 grudnia 1893.

L. 7482 (765 1—3)

Dnia 28 marca 1894 i dnia 9 maja 1894 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze Nr. II. egzekucyjna sprzedaż realności Walentego Czacha własnej, położonej w Nowym Targu objętej whl. 2753 na 55 zł. oszacowanej, celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Mandla w kwocie 17 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 55 zł.

Wadyum 5 zł. 50 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Kazimierz Nowotny adw. w Nowym Targu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, d. 31 grudnia 1893.

L. 13109 (1023 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Breindli Weitzenhof w kwocie 107 zł. 60 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w d. 27 marca i 4 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym l. 110 objętej nieobjętej masy Krystyny Hułańskiej własnej.

Cena wywołania 1060 zł. 50 ct.

Wadyum 106 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 27 listopada 1893.

L. 12573 (1021 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności miejskiej kasy oszczędności w Bochni w kwocie 325 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 27 marca i 4 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności l. 58 wykazem hipotecznym l. 58 objętej, Józefa Kociołka własnej.

Cena wywołania 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 4 listopada 1893.

L. 10632 (782 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej kwoty 185 zł. wa. z 5$^0/_0$ odsetkami od dnia 25 lipca 1892 bieżącemi kosztów sądowych w kwocie 5 zł. 36 ct. a. w. tudzież kosztów egzekucyjnych już poprzednio przyznanych w kwocie 3 zł. 27 ct., 9 zł. 78 ct., 2 zł. 97$^1/_2$ ct., i 9 zł. 18 ct. w. a. jakoteż kosztów obecnie poniżej przyznanych w kwocie 6 zł. 16 ct. jednakże po strąceniu przyznanej już tusądową uchwałą z dnia 25 października 1893 l. 8347 do wypłaty z c. k. Urzędu podatkowego jako depozytu sądowego kwoty 81 zł. 02 ct. na rzecz Szulima Schächtera odbędzie się dnia 28 marca 1894 i 18 maja 1894 o godzinie 10 przed południem w tymże c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej nieobjętej masy Witli Margules własnej, w Toustem pod lkons. 8 położonej, wykazem hipotecznym l. 541 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Touste objętej wierzytelności tej za hipotekę służącej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie zostanie wynosi 70 zł. a. w. a wadyum 7 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 26 lipca 1893 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum pana Prokopa Horbajczuka z Toustego.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 8 grudnia 1893.

L. 10275 (343 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 140 zł. i kosztów sądowych i egzekucyi 4 zł. 4$^1/_2$, 8 zł. 46 ct., 4 zł. 2$^1/_2$ ct., 2 zł. 50 ct., 4 zł. 12 ct., 4 zł. 46 ct., 4 zł. 11 ct. i 5 zł. 45 ct. na rzecz Izaaka Ozabana odbędzie się dnia 4 kwietnia 1894 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności masy spadkowej Borucha Klemera własnej w Toustem położonej wykazem hip. l. 358 księgi gruntowej dla gminy kat. Touste objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na tym terminie także sprzedaną będzie, wynosi 300 zł. a. w.

Wadyum 30 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem Nestora Zderkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 30 grudnia 1893.

L. 8693 (530 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 450 zł. a. w. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 4 kwietnia 1894 i w dniu 7 maja 1894 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 115 ks. gr. gm. kat. Wampierzów objętej, Jana Gaja syna Marcina własnej.

Cena wywołania wynosi 2400 zł.

Wadyum 240 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, 16 listopada 1893.

L. 512 (909 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Berla Katza jako cessyonaryusza stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu w Przemyślu przeciw Samuelowi Bleich i Ryfce Bleich o zapłacenie kwoty 350 zł. odbędzie się dnia 4 kwietnia 1894 i dnia 9 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 2 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 422 i 423 a) w Przemyślu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Samuela i Ryfki Bleich własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1935 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Goldfarba w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 27 stycznia 1894.

L. 5582 (938 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach ogłasza, iż w sprawie powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce przeciw Wojciechowi Słodkiemu, oraz małoletnim Annie, Franciszkowi i Władysławowi Słodkim i Antoniemu Łachowi o zaległe raty pożyczki 300 zł. a. w. odbędzie się dnia 4 kwietnia 1894 i dnia 9 maja 1894 publiczna sprzedaż realności dłużnika lwh. 222 i 338 gm. kat. Targowisko objętej, na 908 zł. w. a. ocenionej.

Wadyum wynosi 91 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół oceniania oraz wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze, a w dniu licytacyi w biórze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator p. Józef Grodyński z substytucyą adw. dr. p. Jana Szaflarskiego.

Niepołomice, 2 lutego 1894.

L. 14806 (959 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 2 maja 1894 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 157 według wyk. hip. 163 gm. kat. Bołszowce objętej, obecnie Mirli Falk własnej na rzecz stanisławowskiej kasy oszczędności pto 133 zł. 47 ct. z pn.

Cena wywołania 3000 zł.

Wadyum 300 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Schweitzera w Bursztynie.

Bursztyn, 4 stycznia 1894.

L. 11441 (972 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 120 zł. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 28 marca 1894 i w dniu 27 kwietnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności wyk. hip. l. 340 ks. gr. gm. Wampierzów objętej Józefa Bały syna Macieja własnej.

Cena wywołania wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dłużnika Józefa Bałę którego miejsce pobytu wiadome nie jest, zawiadamia się że rezolucyę licytacyjną dla niego przeznaczoną doręczono do rąk ustanowionego dla niego w tej sprawie kuratora Macieja Bały w Wampierzowie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orliński adw. w Radomyślu.

Radomyśl, 8 stycznia 1894.

L. 5965 (888 1—3)

Dnia 29 marca i dnia 10 maja 1894 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biórze nr. 2 egzekucyjna sprzedaż połowy realności nieobjętej masy spadkowej Józefa Łasia własnej w Nowym targu objętej whl. 1748 na 75 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Marcina Lipkowskiego w kwocie 27 zł. 50 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 75 zł.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Kazimierz Nowotny adw. w Nowym targu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy targ, 31 grudnia 1893.

L. 104 (885 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 32 zł. 23 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Franciczka i Magdaleny Kosińskich w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. 241 gm. Brody objętej, dłużnika Jana Kosińskiego własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 29 marca i dnia 30 kwietnia 1894, każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Bresiewicz.

Wadyum wynosi 25 zł. 50 ct.

Kalwarya, 5 stycznia 1894.

L. 407 (809 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Stanisława Swidrygiełły Swiderskiego 12 rat po 402 zł. 60 ct. i 418 zł. 71 ct. a. w. z pn. zostanie realność wyk. hip. 86 ks. gr. Pukiencze Alojzego Śliwińskiego własna dnia 29 marca 1894 i 4 maja 1894 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 3493 zł., na drugim także niżej tejże ceny sprzedaną.

Wadyum wynosi 350 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 30 grudnia 1893 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dr. Baczyńskiego.

Reszta warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 12 stycznia 1894.

L. 30697 (987 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Stefana Dziada przeciw Herschowi Weissmanowi o zapłacenie kwoty 90 zł. odbędzie się dnia 30 marca 1894 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 20 relicytacya realności pod lk. 64 w Baryczu położonej wykazem hip. l. 92 objętej dłużnika Herscha Weissmana własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 170 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Dawida w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Blumenfelda.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 27 grudnia 1893.

L. 2391 (1033 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Grünfelda w kwocie 217 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 7 marca 1894 i dnia 5 kwietnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Stefana i Andrusia Masnych (synów Senia) pod lk. 106 w Synowódzku wyżnem położonej.

Cena wywołania 1255 zł.

Wadyum 125 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Skole, 7 kwietnia 1893.

L. 8230 (1032 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 275 zł. wa. z pn. odbędzie się na rzecz Georga Bechtloffa w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya

1) posiadłości lwh. 169 gminy Laszki zaw. objętej, dłużników Anny, Jana, Hryńka, Ewy i Michała Zadorożnych własnej.

2) 10/20 posiadłości lwh. 170 gminy Laszki zaw. objętej, dłużników Anny, Jana, Hryńka, Ewy i Michała Zadorożnych własnych w dwóch terminach, mianowice: dnia 7 marca 1894 i dnia 11 kwietnia 1894 o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności pod 1 kwotę 530 zł, dla realności pod 2) 50 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

C. k. Sąd powiatowy.

Rudki, 31 grudnia 1893.

L. 1334 (1018 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości,że na zaspokojenie sumy 125 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 119 w Gołogórach położonej, wedle wyk. hip. l. 103 gminy Gołogóry własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Anastazyi i Anny Czekajło na dniu 6 marca 1894 i na dniu 10 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem prredsięwziętą zostanie, a to na pierwszym za cenę wywołania 745 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10% ceny ocenienia.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. adw. dr. Billet w Złoczowie.

Złoczów, dnia 27 stycznia 1894.

L. 15212 (1016 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności m. Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 6 rat po 29 zł. 58 ct. i resztującego kapitału 578 zł. 39 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Abrahama Spindla w Kołomyi pod Nr. 372 położonej, wykazem hipotecznym l. 304/I. objętej, w dwóch, na dzień 8 marca 1894 i 5 kwietnia 1894 każdym razem na godzinę 10 przed południem w biurze 4 wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 1308 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chcęc kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 130 zł. 80 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Rittigsteina został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszo-sądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 5 stycznia 1894.

L. 18663 (1015 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności m. Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat po 90 zł. 40 ct. i resztującego kapitału 1834 zł. 78 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Juliusza Dutkiewicza w Kołomyi pod Nr. 108 położonej, wykazem hipotecznym l. 234/II. objętej, w dwóch, na dzień 9 marca 1894 i 13 kwietnia 1894 każdym razem na godzinę 10 przed południem w biurze 4 wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 2400 zł. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej sprzedaną zostanie, że każdy chcęc kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 240 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Zipsera został ustanowionym, że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszo-sądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 5 stycznia 1894.

L. 2360 (677 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leokadyi Żuk Skarszewskiej i Kamili Lgockiej w kwocie 10000 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 17 marca i 20 kwietnia 1894 o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacya realności w gminie kat. Bilczyce położonych, objętych wykazami lwh. 40 Ludwika Grzyba, 58 Józefa Banasia, 89 Joanny Krawczyk, 97 Jakóba Banasia, 101 Pawła Kalety, 104 Ignacego Kmiecika, 105 Szczepana Mentla, 119 Anny Romańczyk, 120 Maryanny 2o Woźniak, 123 Karola Kalety, 127 Błażeja Kurzy, 128 Franciszka Jurka, 135 Jakóba Pieprzyka, 121 Tomasza i Wiktoryi Rybaków własnych.

Cena wywołania jest cena szacunkowa powyższych realności, która wynosi co do realności objętych, lwh. 40 kwotę 463 zł., lwh. 58 kwotę 135 zł., lwh. 89 kwotę 385 zł. lwh. 97 kwotę 95 zł., lwh. 101 kwotę 295 zł., lwh. 104 kwotę 350 zł., lwh. 105 kwotę 195 zł., lwh. 119 kwotę 151 zł. 25 ct. lwh. 120 kwotę 80 zł., lwh. 123 kwotę 178 zł. 12 ct., lwh. 127 kwotę 67 zł. lwh. 128 kwotę 112 zł. 50 ct., lwh 135 kwotę 84 zł., lwh. 121 kwotę 130 zł.

Wadyum 10% ceny szacunkowéj.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Jan Glaser zastępca notaryusza w Dobczycach.

Dobczyce, dnia 13 listopada 1893.

L. 8779 (344 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 50 zł. wa. z 6 prc. od dnia 24 maja 1888 bieżącemi odsetkami i kosztów egzekucyi 3 zł. 68 ct., 2 zł. 08 ct., 2 zł. 12 ct. i 6 zł. 42 ct. na rzecz chrześcijańskiej kasy pożyczkowej gm. Grzymałowa odbędzie się dnia 27 marca 1894 i 16 maja 1894 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Anny Kupieckiej własnej, w Grzymałowie pod lkons. 341/a położonej, wykazem hipotecznym l. 777 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Grzymałów objętej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 63 zł.

Wadyum 7 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli nieznanych i tych, którzyby po dniu 15 sierpnia 1893 na hipotekę weszli, ustanawia się kuratorem ad actum Matwija Kancelarystego w Grzymałowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, d. 15 grudnia 1893.

L. 8780 (349 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 50 zł. wa. z 6% odsetkami zwłoki od dnia 24 maja 1888 bieżącemi i kosztów egzekucyi 3 zł. 08 ct., 2 zł. 08 ct., 2 zł. 12 ct. i 6 zł. 42 ct. w. a. na rzecz chrześciańskiej kasy pożyczkowej gminnej w Grzymałowie odbędzie się dnia 27 marca 1894 i 16 maja 1894 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż niewydzielonej połowy realności dłużnika Ludwika Jarmarka własnej, w Mazurówce położonej wykazem hipotecznym l. 603 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mazurówka ad Grzymałów objętej, pod lkons. 95 tamże położonej.

Cena wywołania poniżej, której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 15 sierpnia 1893 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Antoniego Krzyworączkę z Mazurówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, d. 15 grudnia 1893.

L. 12873 (1031 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Nadwórnie położonej wedle wyk. hip. 510 tejże gminy dłużnika Jana Majkowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi kasy zaliczkowej w Nadwórnie w kwocie 87 zł. 50 ct dnia 28 marca 1894 i dnia 18 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 49 zł. 20 ct

Resztą warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 22 listopada do tabuli weszli, kuratorem p. adw. dr. Bardacha.

Nadwórna, 8 grudnia 1893.

L. 3793 (926 3—3)

Sąd kęcki odbędzie w sprawie egzekucyjnej bielskiej kasy oszczędności przeciw Adolfowi i Jetti Tiefenbrunn o zapłacenie sumy 1152 zł. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności w Nowej wsi położonej, lwh. 178 179 i 245 objętych, Adolfa i Jetti Tiefenbrunów własnych, w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 26 marca 1894 i 30 kwietnia 1894 każdorazowo o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 4470 zł. 1890 zł. i 520 zł.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Wyciąg, akt oszacowania i warunki licytacyjne oraz kontrakty dzierżawy Nathana Goldfingera i Markusa Windholza, Jana Zużałka i Karola Wietrznego z wysokim skarbem odnośnie do realności na licytacyę wystawionych przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty, 20 października 1893.

L. 9227 (547 3—3)

Dnia 20 marca 1894 i 20 kwietnia 1894 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 195 ks. gr. gminy Biesiadki Jana Sarhy własnej i realności wyk. hip. 83 ks. gr. gm. Biesiadki objętej Jana Cebuli własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 88 zł. z pn.

Cena wywołania pierwszej realności 100 zł. zaś drugiej 320 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony p. Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 28 listopada 1893.

L. 13890 (712 3—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym sądzie powiatowym miejsko-delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Józefa Adamca pod nk. 46 whl. 72 i 167 gm. Staroniwa na pokrycie wierzytelności Wolfa Schiffa i Mirli Kalter w dniach 17 marca 1894 i 21 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 2300 zł. w. a.

Wadyum 230 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 31 grudnia 1893

L. 7790 (928 3—3)

Sąd Kęcki odbędzie w sprawie egzekucyjnej Bielskiej kasy oszczędności przeciw Ludwice Baczakiewicz i Janowi Kantemu Baczakiewiczowi o 450 zł. z pn. egzekucyjną syrzedaż realności w Kętach położonej lwh. 982 objętej Ludwiki i Jana Kantego Baczakiewiczów własnej, w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 19 marca i 23 kwietnia 1894 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 429 zł. 50 ct.

Wadyum 43 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna notaryusza w Kętach.

Kęty, 31 grudnia 1893.

L. 10063 (971 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Islera w kwocie 450 zł. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 27 marca 1894 i w dniu 26 kwietnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod nk. 37 w Radomyślu położonej wyk. hip. l. 559 ks. gr. gm. Radomyśl objętej Wojciecha Bajorka własnej.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Maurycy Orliński adw. w Radomyślu.

Radomyśl, 30 grudnia 1893.

L. 8781 (348 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej kwoty 37 zł. 45 ct. a. w. z 6 prc. odsetkami od dnia 24 maja 1888 bieżącymi, tudzież kosztów egzekucyjnych już poprzednio przyznanych w kwocie 3 zł. 08 ct., 1 zł. 34 ct. i 3 zł. 36 ct. a. w. jakoteż kosztów obecnie poniżej przyznanych w kwocie 6 zł. 42 ct. a. w. na rzecz chrześcijańskiej kasy pożyczkowej gminy Grzymałowa odbędzie się dnia 27 marca 1894 i 16 maja 1894 o godzinie 10 przed południem w tymże c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż ciała hipotecznego dłużnika Michała Olecha syna Józefa własnego w Grzymałowie położonego wykazem hipotecznym l. 961 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Grzymałów objętego, wierzytelności tej za hipotekę służącego.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie zostanie wynosi 160 zł, a wadyum 16 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 15 sierpnia 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Michała Bursztyńskiego z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 15 grudnia 1893.

L. 101 (720 3—3)

Dnia 27 marca 1894 i dnia 30 kwietnia 1894 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym c. k. sądzie w biórze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności Franciszka Gwiazdonia własnej nk. 859 w Nowym targu stan więcej 1/2 lwh. 1821 i 1/10 lwh. 2546 na 260 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Lazara Syropa w kwocie 160 zł. 55 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 260 zł.

Wadyum 26 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Nowotny adw. w Nowym targu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy targ, 10 stycznia 1894.

L. 16716 (1057 2—3)

W dniach 16 marca i 20 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya połowy realności lwb. 8 i całej realności lwh. 227 księgi gruntowej gminy Boratyn objętej, Nachmana Froschganga własnej w celu zaspokojenia pretensyi c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego w kwocie 75 zł.

Cena wywołania 747 zł. 40 ct.

Wadyum 74 zł. 74 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Zembatego z Jarosławia.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 12 grudnia 1893.

L. 9165 (347 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej kwoty 50 zł. tudzież kosztów egzekucyjnych już poprzednio przyznanych w kwocie 84 ct., 1 zł. 58 ct. 2 zł 49 ct., 1 zł. 74 ct., 1 zł. 34 ct. i 2 zł. 75½ ct. jakoteż kosztów poniżej przyznanych w kwocie 7 zł. 74½ ct. w. a. na rzecz Krystyana Solarza, odbędzie się dnia 28 marca 1894 i 18 maja 1894 o godzinie 10 przed południem w tymże c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wasyla Pasternaka syna Pawła własnej, w Eleonorowce pod lkons. 14 położonej, wykazem hipotecznym l. 1239 księgi gruntowej dla gminy kat. Eleonorówka ad Grzymałów objętej, wierzytelności tej za hipotekę służącej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie zostanie wynosi 700 zł. a wadyum 70 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 18 lipca 1893 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Stefana Manaczyńskiego c. k. notaryusza w Grzymałowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 8 grudnia 1893.

L. 72 (270 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 84 w Dehowie wedle wyk. hip. nr. 95 tejże gminy dłużnika Iwana Horbaty syna Fedka w 1/4 części własnej, na zaspokojenie wierzytelności Andrucha Bereżańskiego w kwocie 115 zł. dnia 28 marca 1894 i dnia 9 maja 1894 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 413 zł. 62½ ct., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 41 zł. 36 ct.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, 4 stycznia 1894.

L. 11057 (626 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna licytacya realności w Kołodróbce położonej wedle wyk. hip. l. 207 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej, dłużnika Seide Kimmelmana własnej na zaspokojenie pretensyi S. Ebersohna w kwocie 4000 zł. dnia 29 marca i 4 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 322 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem dr. Stoklasa w Zaleszczykach.

Zaleszczyki 14 stycznia 1894.

L. 7481 (387 2—3)

Dnia 29 marca i dnia 10 maja 1894 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biórze Nr. II. egzekucyjna sprzedaż połowy realności Heleny Kietowej własnej w Nowymtargu objętej wykazem hipotecznym l. 2269 na 25 zł. oszacowanej, celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Mandla w kwocie 20 zł. z pn.

Cena wywołania 25 zł.

Wadyum 2 zł. 50 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Kazimierz Nowotny adwokat w Nowymtargu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 31 grudnia 1893.

L. 8716 (619 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Judy Stieglitza w kwocie 85 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 29 marca 1894 i w dniu 30 kwietnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 186 ks. gr. gm. Radomyśl objętej, Maryanny z Rudzkich Ćwiekowej własnej

Cena wywołania wynosi 950 zł.

Wadyum 95 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krazicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, 19 litopada 1893.

L. 6913 (927 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod lk. i lwh. 13 w Łękach w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 28 marca 1894 i 4 maja 1894 każdorazowo o godzinie 10 rano na drugim terminie niżej ceny wywołania.

Wadyum 90 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono dr. Chrzanowskiego.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 6 listopada 1893.

L. 7245 (1056 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 30 marca 1894 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 25 kwietnia 1894 każdym razem o 10 godzinie rano nawet niżej takowej licytacya 2/4 części ciała wyk. hip. l. 78 księgi grunt. gminy Busk objętego dłużnika Izaka Leiby 2 im. Goldberga własnych na rzecz Chaima Billera oto 500 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z miejsca pobytu i życia wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Karola Jabłońskiego z Buska.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 19 września 1893.

Konkursa.

L. 223 (1065 2—3)

Konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Starejsoli mieście w powiecie Staromiejskim położonej, pod warunkami w §. 7 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 18 Dz ust. krajowej zastrzeżonemi.

Roczna płaca wynosi 600 zł. wa. oraz na koszta podróży tytułem pauszalu 264 zł. wa.

Lekarz będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Podania mają być wniesione do Wydziału powiatowego w Staremmieście najpóźniej do 30 marca 1894 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Staremiasto, d. 14 lutego 1894.

L. 283 (1048 2—3)

Na mocy uchwały Rady powiatowej z dnia 25 stycznia br. rozpisuje Wydział powiatowy konkurs celem obsadzenia posady lustratora powiatowego.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 900 zł. osobno zaś pobierać będzie lustrator koszta podróży po 20 ct. od kilometra drogi i dyet po 2 zł. dziennie.

Instrukcya dla urzędników reprezentacyi powiatowej obwiązywać będzie lustratora z objęciem posady.

Od ubiegających się o posadę wymaga Wydział powiatowy świadectwa z odbytego egzaminu buchalteryi, dotychczasowego zajęcia, nienagannego życia, znajomości ustaw krajowych i administracyjnych tudzież znajomości języków krajowych w słowie i piśmie.

Podania o nadanie posady wnosić należy do Wydziału powiatowego w Dolinie w terminie do 15 marca b. r.

Z Wydziału powiatowego.

Dolina, dnia 8 lutego 1894.

L. 61 (1064 2—3)

Celem osadzenia posady lekarza w nowo utworzonym okręgu sanitarnym z siedzibą w Ułaszkowcach powiatu Czortkowskiego z roczną płacą 500 zł. i ryczałtem na objazdy 222 zł. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 marca 1894.

Do otrzymania niniejszej posady są niezbędne następujące warunki:

a. prawo obywatelstwa austryjackiego,

b. dyplom doktora medycyny,

c) znajomość języków krajowych i

d. przynajmniej dwuletnia praktyka.

Podania zaopatrzone w powołane dokumenta należy wnieść w terminie wyżej oznaczonym do Prezydyum Wydziału powiatowego w Czortkowie.

W Czortkowie d. 12 lutego 1894.

L. 272 (1043 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, 1. w Augustówce, 2. Byszkach, 3. Ceniowie, 4. Dmuchawcu, 5. Dubszczu, 6. Dryszczowie, 7. Glinnej, 8. Hinowicach, 9. Hucisku, 10. Koniuchach miasteczko, 11. Koniuchach kąt, 12. Kotowie, 13. Kozówce 14. Krasnej, 15. Krzywcu, 16. Kurzanach, 17. Leśnikach, 18. Litiatynie, 19. Mieczyszczowie, 20. Plichowie, 21. Pławczy wielkiej, 22. Poruczynie, 23. Potutorach, 24. Rohaczynie miasteczko, 25. Rohaczynie wsi, 26. Słobodzie, 27. Słobódce, 28. Szumlanach, 29. Teofipolce, 30. Urmaniu, 31. Wulce, 32. Wymysłowce, 33. Złoczówce, 34. Żukowie, 35. w Kalnem zaś z płacą 288 zł. i 3 korce zboża w wartości 12 zł., 36. w Olchowcu z płacą 245 zł. 33 ct. i 11 korcy zboża w wartości 54 zł. 67 ct. w.

Językiem wykładowym jest w szkołach pod 9, 18, 21, 24 i 29 wymienionych, język polski, w innych zaś język ruski.

Podania należycie udokumentowane z tabelą kwalifikacyjną i wykazem lat służbowych względnie dekretem wymiaru wkładek emerytalnych, należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach do końca marca 1894 r.

Brzeżany, dnia 10 lutego 1894.

L. 69094 (1062 2—3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Instruktora (nauczyciela racyonalnego wykonywania prac gospodarskich) w krajowej niższej szkole rolniczej w Jagielnicy a względnie w Kobiernicach.

Do obowiązków Instruktora należy w pierwszem miejscu uczenie uczniów krajowej niższej szkoły rolniczej racyonalnego wykonywania wszelkich prac w polu i na folwarku przy użyciu poprawnych narzędzi ręcznych i maszyn rolniczych, jakoteż dozór uczniów w internacie i pomoc w prowadzeniu gospodarstwa szkolnego.

Jako wynagrodzenie za pełnienie tych obowiązków otrzymuje Instruktor oprócz wolnego kawalerskiego pomieszkania z opałem płacę roczną w kwocie sześciuset zł. w. a.

Kandydaci na tę posadę winni wnieść podania swoje najdalej do końca marca 1894 na ręce Dyrekcyi szkoły w Jagielnicy (poczta Jagielnica) i przy dołączeniu dokładnego i wiarogodnie udokumentowanego życiorysu (curiculum vitae) wykazać, że posiadają zawodowe uzdolnienie do zajmowania wspomnianej posady.

We Lwowie, 13 lutego 1894.

L. 307 (1046 2—3)

W celu stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach ludowych rozpisuje się niniejszem konkurs, a mianowicie:

A) W 6 klasowej szkole męsk. w Tarnopolu na posadę nauczyciela religii, obrządku rzym. kat. z płacą 700 zł i 70 zł. tytułem dodatku na pomieszkanie, b) na posadę nauczyciela religii, obrz. gr. katol. z płacą 700 zł. i 70 zł. tytułem dodatku na pomieszkanie.

O posady te mogą ubiegać się tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani, a nie mogą jej piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

B) W 4 klasowej szkole mięszanej w Mikulińcach na posadę starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 45 zł. tytułem dodatku na pomieszkanie.

C) W 2 klasowych szkołach w Chodaczkowie małym, Hłuboczku wielkim i Draganówce na posady nauczycieli kierujących z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Nauczyciel w Hłuboczku wielkim pobiera także rocznie 50 zł. tytułem dodatku miejscowego.

Na posady nauczycieli przy 1 klasowych szkołach z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Berezowicy wielkiej (dodatek miejscowy w kwocie 50 zł.) Czernilowie ruskim, Domamoryczu, Grabowcu, Hladkach, Jankowcach, Kipiaczce, Kurnikach, Ludwikówce, Łuczce, (do płacy wliczono 25½ korcy zboża wartości 84 zł. 50 ct.) Nosowcach, Proniatynie (dodatek miejscowy w kwocie 50 zł.) Smolance (do płacy wlicza się 11 korcy z boża i dochód z ogrodu w kwocie 67 zł. 22 ct.).

Stupkach i Czartoryi (do płacy wlicza się 16 korcy zboża wartości 68 zł.)

W szkołach: 6 klasowej męskiej w Tarnopolu, 4 klas. mięszanej w Mikulińcach i w 1 klas. w Łuczce jest język wykładowy polski, we wszystkich innych objętych konkursem j. wykładowy ruski.

Kandydaci mają wnieść podania należycie udokumentowane najdalej do 18 marca 1894.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Tarnopolu, d. 9 lutego 1894.

L. 170 (1047 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs:

I. 1) Na posadę starszego nauczyciela (ki) przy szkole 5 klasowej mięszanej w Tłumaczu z płacą 450 złr. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

2) Na posadę młodszego nauczyciela (ki) przy szkole 5 klasowej mięszanej z płacą 300 złr. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

Pierwszeństwo na obie posady będą posiadali kandydaci (ki) z egzaminem wydziałowym z grupy przyrodniczej, lub matematyczno rysunkowej.

II. Na posady nauczycieli (lek) przy szkołach 1 klasowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem:

1) W Antonówce, 2) Chomiakówce, 3) Delawie, 4) Dolinie, 5) Grabiczu, 6) Gruszce, 7) Horyhladach, 8) Kłubowcach, 9) Kolińcach, 10) Korolówce, 11) Krzywotułach starych, 12) Krzywotułach nowych, 13) Kutyskach, 14) Markowcach, 15) Miłowaniu, 16) Nadorożnej, 17) Oleszy, 18) Pałahiczach, 19) Puźnikach, 20) Przenicznikach, 21) Roszniowie, 22) Stryhańcach, 23) Tarnowicy polnej, 24) Woronie, 25) Targowicy, 26) Winogradzie.

Kandydaci (ki) winni wnieść podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, wykazy służbowe i wymiary wkładek emerytalnych wraz z tabelą kwalifikacyjną, za pośrednictwem władz przełożonych, najpóźniej do końca marca 1894 do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Podania później wniesione, lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Tłumacz, dnia 10 lutego 1894.

C. k. Starosta.

L. 187 (1045 2—2)

Celem stałego obsadzenia posad ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Bieniawie, 2) Iszczkowie, 3) Kotuzowie, 4) Nosowie, 5) Panowicach, 6) Rakowcu, 7) Sławentynie, 8) Sokołowie, 9) Sosnowie, 10) Toustobabach, 11) Uwsiu, 12) w Beckersdorfie zaś z płacą 215 złr. 25 ct. w. a., użytek z ogrodu 6 złr. i 15¾ korcy zboża, wartości 78 zł. 75 ct, 13) Białokiernicy z płacą 290 złr. 58 ct. i użytek z ogrodu 9 złr. 42 ct., 14) Dobrowodach z płacą 298 złr. i użytek z ogrodu 2 złr., 15) Rosochowaćcu, z płacą 298 złr. i użytek z ogrodu 2 złr., 16) Siemikowcach, z płacą 154 zł. i 27½ korcy zboża wartości 146 zł.

Językiem wykładowym jest w szkołach pod 5, 8, 10, 13, 14 i 15, wymienionych, język polski, pod 12, język niemiecki, w innych zaś język ruski.

Podania należycie udokumentowane, z tabelą kwalifikacyjną i wykazem lat służbowych względnie dekretem wymiaru wkładek emerytalnych, należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach do końca marca 1894.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Podhajce, dnia 11 lutego 1894.

L. 238 (1071 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Złoczowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia niżej wymienionych posad nauczycielskich, a mianowicie:

I. Posady nauczycieli młodszych szkół 2 klasowych z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie, w Gołogórach, Jeziernej, Olesku, Zborowie.

II. Posady nauczycieli młodszych szkół 2 klasowych z płacą 300 zł., w Bełzcu, Firlejówce, Kniażu, Kontach, Ożydowie, Podhorcach, Skwarzawie.

III. Posady nauczycieli szkół 1 klasowych z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem, w Bezbrudach, Białkowcach Bohutynie, Buszczanach, Czyżowie, Hucisku oleskiem, Hukałowcach, Iwaczowie, Koltowie, Kropiwnej, Meteniowie, Mszanie, Nuszczu, Ostaszowcach, Podlesiu, Serwirach, Sławnej, Strutynie, Uhorcach, Urlowie, Uszni, Zarudziu, Zaszkowie, Żabiniu, Żukowie.

Od kompetentów o powyższe posady wymaga się kwalifikacyi do szkół ludowych pospolitych.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby należy wnosić za pośrednictwem władz przełożonych najpóźniej do 31 marca 1894 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Złoczowie.

Później wniesione podania, lub nie należycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Posady nauczycielskie, w Białkowcach, Czyżowie, Hucisku oleskiem, Iwaczowie, Meteniowie, Nuszczu, Serwirach, Urlowie, Zaszkowie i Żukowie, mogą być nadane zaraz tymczasowo kandydatom mającym przynajmniej świadectwo dojrzałości.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Złoczowie, dnia 9 lutego 1894.

L 41 (1055 2—3)

Poszukuje się dla tutejszego sądu dyetaryusza z szybkiem i czytelnem pismem gruntownie obznajomionego z manipulacyą sądową za miesięcznem wynagrodzeniem 30 złr.

Do zgłoszenia się należy dołączyć świadectwa dotychczasowej służby.

Naczelnictwo

c. k. Sądu powiatowego.

Borszczów, 12 lutego 1894.

L 266 (899 3—3)

Concurrenz Kundmachung.

Vom k. k. Lottoamte zu Lemberg wird bekannt gemacht, dass die k. k. Lemberg-Brünner Kollektur Nr. 204 592 in Lemberg Łyczakower Gasse Nr. 1 im Wege der öffentlichen Concurrenz zu verleihen ist.

Der bisherige jährliche Provisionsertrag dieser Kollektur betrug bei einem je 5 prz. Provisionsbezuge nach dem Durchschnitte der Jahre 1891—3 für beide Spielsammlungen zusammen 1076 fl. 34 kr. Als Lottocaution werden 2600 fl. im effectiven Werthe gefordert und es können die näheren Bedingungen beim k. k. Lottoamte in den üblichen Amtsstunden eingesehen werden.

Vom k. k. Lottoamte für Galizien und Bukowina.

Lemberg, am 9 Februar 1894.

L. 128 (1063)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się konkurs na następujące posady:

I. a) Przy V. k'asowej szkole męskiej w Rohatynie i

b) przy V. klasowej żeńskiej w Rohatynie, posada starszego nauczyciela (starszej nauczycielki) z roczną płacą po 450 złr. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie w kwocie po 45 złr.

Od nauczyciela na odnośną posadę wymaga się specyalnego egzaminu z grupy przyrodniczo matematycznej, lub matematyczno rysunkowej, od nauczycielki zaś fachowego uzdolnienia do udzielania nauki ręcznych robót kobiecych.

c) Przy IV. klasowej szkole mięszanej w Bołszowcach, posada starszego nauczyciela (starszej nauczycielki) z roczną płacą 450 złr. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 złr.

Pierwszeństwo do tej posady będzie miał kompetent z uzdolnieniem do udzielania nauki zręczności (slöjdu).

d) 1. Przy IV. klasowej szkole mięszanej w Bołszowcach;

2. przy III. klasowej szkole mięszanej w Bursztynie;

3. przy II. klasowej szkole mięszanej w Bukaczowcach;

4. przy II. klasowej szkole mięszanej w Knihyniczach, posada młodszego nauczyciela (młodszej nauczycielki) z roczną płacą po 300 złr. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 30 złr.

II. Przy jednoklasowych etatowych z roczną płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Bieńkowcach, 2) w Czerczu, 3) Dytiatynie, 4) Hanowcach, 5) Herbutowie, 6) Hrehorowie, 7) Jabłuszu, 8) Kleszczówmie, 9) Lubszy, 10) Martynowie starym, 11) Mełnie, 12) Nastaszczynie, 13) Nowoszynach, 14) Oskrzesińcach, 15) Podmichałowcach, 16) Podszumlańcach, 17) Pomoniętach, 18) Popławnikach, 19) Potoku, 20) Ruzdwianach, 21) Skomorochach starych, 22) Sarnkach dolnych, 23) Słobódce bołszowieckiej, 24) Stasiowej Woli, 25) Tenetnikach 26) Wasiuczynie, 27) Wierzbołowcach, 28) Wyspie, 29) Załużu, 30) Żeliborach, 31) Żurawienku.

W Rohatynie, Bukaczowcach i Bursztynie, jest wykładowym język polski, w Knihyniczach, Herbutowie, Podszumlańcach, Sarnkach dolnych i Słobódce bołszowieckiej, polsko-ruski, we wszystkich zaś innych miejscowościach, język ruski.

III. Przy V. klasowej szkole męskiej i żeńskiej posada katechety obrządku rzyms. kat. z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 złr.

Kompetentami na tę posadę mogą być tylko duchowni świeccy lub zakonni, nie mogą jednak obok katechetury sprawować funkcyi duchownych.

Kompetenci (kompetentki) ubiegający się o jednę z wyżej wymienionych posad mają wnieść podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, wykazy służbowe i tabele kwalifikacyjne za pośrednictwem władz przełożonych najpóźniej do dnia 20 marca 1894 do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Podania później wniesione lub nie zaopatrzone w wymagane dokumenta nie będą uwzględnione.

Rohatyn, dnia 31 stycznia 1894.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 26/pr. (1073 1—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę c. k. Zarządcy lasów i dóbr skarbowych w Rachiniu, jakoteż na ewentualnie opróżnić się mającą posadę c. k. Zarządcy lasów i dóbr skarbowych w X. klasie rangi w obrębie całej galic. c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych, jeżeli obsadzenie posady c. k. Zarządcy w Rachiniu nastąpi w drodze przeniesienia.

Podania, zawierające dowody co do wieku, fizycznej zdolności do służby, odbytych nauk ogólnych i zawodowych, tudzież co do złożonego egzaminu dla służby technicznej w państwowej administracyi leśnej, dalej co do znajomości obu języków krajowych i języka niemieckiego, nie mniej dotychczasowego zatrudnienia należy wnieść w drodze przepisanej najdalej do dnia 6 marca 1894 do c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych oddz. I. we Lwowie.

Lwów, dnia 14 lutego 1894.

C. k. Radca leśnictwa.

Wyroki prasowe.

L. 3308 (1074)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w myśl §. 493 pk. orzekł, że umieszczony w dodatku do Nr. 3 peryodycznego czasopisma: „Dyabeł" z daty Kraków, dnia 8 lutego 1894 na stronnicy 1 w tomie 1 i 2-im artykuł z napisem: „Podsłuchano" zawiera w całej osnowie przedmiotową istotę występku z §. 302 uk. a dalsze rozszerzanie inkryminowanego artykułu zostaje wzbronione.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 13 lutego 1894.

Upadłości.

L. 2393 (1085)

Do likwidacyi pretensyi wekslowej Szlomy Daubnera w kwocie 400 zł. zgłoszonej po terminie likwidacyjnym do masy konkursowej dr. Franciszka Raucha wyznaczam dodatkowy termin likwidacyjny na dzień 31 kwietnia 1894 o godzinie 8 rano w biurze naczelnika podpisanego sądu.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Horodenka, 14 lutego 1894.

Kuratele.

L. 10960 (1059 2—3)

Podaje się do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1893 l. 11316/c uznano Michała Oko z Mechowca za marnotrawcę i że dla jego osoby i majątku ustanowiono kuratorem Jana Tylutkiego gospodarza z Dzikowca.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 13 stycznia 1894.

L. 18994 (1041 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. dlg. s. II. we Lwowie zawiadamia, iż nad osobą i majątkiem Maryanny Jaworskiej właścicielki realności lk. 84 w Sokolnikach kuratela zaprowadzoną została. Kuratorem Jakób Socha w Sokolnikach.

Z c. k. sądu pow. m. dlg. s. II.

Lwów, dnia 2 października 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5338 (1070)

Na mocy §. 24 ustawy z 15 listopada 1867 D. pr. p. Nr. 134 c. k. Namiestnictwo uznaje stowarzyszenie „Agudas Achim" we Lwowie, które z powodu braku członków nie odpowiada warunkom dalszego prawnego istnienia za rozwiązane.

Lwów, dnia 12 lutego 1894.

L. 688 (1049 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Urbana, że w sprawie Tarnowskiej kasy Oszczędności przeciw Józefowi Urbanowi o egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla sumy 284 zł. 37 ct. wa. z pn. kuratorem ad actum dlań ustanowionym został adwokat dr. Datka.

Wzywa się go przeto, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił swej informacyi, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym sam złe skutki sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 31 stycznia 1894.

L. 384 (796 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 24 października 1893 do l. 52246 wniosła Dyrekcya upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom Izaka Friedmana prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla jednej trzeciej części kwoty 10 złr. 40 ct. w. a. z pn. w stanie biernym 1/3 części realności l. 161 wykazu hipotecznego w Potyliczu Berka Friedmana własnej.

Gdy miejsce pobytu Berka Friedmana nie jest wiadomem, został dla niego adw. dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowanym.

Wzywa się zatem Berka Friedmana, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 13 stycznia 1894.

L. 1696 (1050 3—3)

W sprawie drobiazgowej Natana Scheuera przeciw Mojżeszowi Scheuerowi o 45 złr. ustanawia się dla Mojżesza Scheuera kuratora w osobie adwokata dr. Psarskiego w Dąbrowie i do rozprawy wyznacza się termin na dzień 13 marca 1894 o godzinie 9 rano.

Dąbrowa, dnia 10 lutego 1894.

L. 1354 (881 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Stachuę, że w sprawie hipotecznej Towarzystwa zaliczkowego pko. niemu o wpis prawa zastawu dla kwoty 250 zł. w stanie biernym realności lwh. 28 i 77 w Bobrku adwokat dr. Kremer z Chrzanowa dla niego kuratorem ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 30 stycznia 1894.

L. 21790 (880 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że p. adw. dr. Reissa ustanowiono kuratorem z miejsca pobytu i życia niewiadomego Władysława Wereszczyńskiego celem zastępywania go, w sprawie z Judą Mendlem Fritzem o uznanie że:

a) przysługujące pozwanemu z mocy kontraktu kupna i sprzedaży przezeń z Karolem Małgorzatowiczem zawartego prawo do ewikcyi na wypadek niedopełnienia przez tegoż zobowiązania względem wykreślenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwotach 250 zł. i 50 zł. na realnościach wyk. hip. 135 i 203 ks. gr. gm. Cwitowa objętych łącznie ciężących, zagasło;

b) że zahipotekowane na rzecz pozwanego wedle poz. 4 karty C. realność wyk. hip. 135 ks. gr. gm. Cwitowa objętej prawo zastawu dla sumy ewikcyjnej 200 złr. wykreślonem być ma.

Jest rzeczą Władysława Wereszczyńskiego ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi o tem oznajmić, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Buczacz, dnia 8 grudnia 1893.

L. 7963 (808 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ozyasza Hellmana, iż celem doręczenia mu ts. uchwały z 3 listopada 1893 l. 7963 w sprawie egzekucyjnej Israela Hellmana przeciw niemu pto. 150 złr. a. w., zezwalającej na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 150 złr. z pn. w stanie biernym posiadłości objętej wyk. hip. l. 64 ks. gr. gminy Zołynia, ustanowił dla niego kuratora ad actum w osobie Chaima Lindenbauma z Łańcuta i ostatniemu wspomnianą uchwałę doręczył.

Wzywa się zatem niewiadomego Ozyasza Hellmana, aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony służących udzielił, lub innego zastępcę sądowi podał, ileże w razie przeciwnym sam przypisze sobie złe skutki.

Sieniawa, 3 listopada 1893.

L. 4785 (807 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie oznajmia, że 10 maja 1893 w Zawoji zmarła Anna Chowaniakowa z pozostawieniem kodycylu z dnia 1 maja 1893.

Wzywa się zatem niewiadomych spadkobierców, aby swe prawa do spadku w terminie jednego roku zgłosili, i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek dla którego ustanowiono Józefa Wartę z Zawoji kuratorem, przeprowadzonym i przyzna nym zostanie tym spadkobiercom, którzy swe prawa spadkowe wykażą i oświadczenie przyjęcia spadku wnioszą, nieobjęta zaś część spadku, lub w razie niezgłoszenia się spadkobierców cały spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa zostanie przyznanym.

Maków, 30 listopada 1893.

L. 2564 (800 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Euzebiusza Pląskowskiego, że przeciw niemu wniosła kasa oszczędności m. Krakowa pozew de praes. 21 stycznia 1894 l. 2564 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 144 zł. w. a. z przyn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 23 stycznia 1894 l. 2564 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Samuelowi Tillesowi ze substytucyą adw. dr. Tadeusza Gluzińskiego w Krakowie, i poleca Euzebiuszowi Pląskowskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 23 stycznia 1894.

L. 720 (801 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izydora vel Izraela Matznera, że przeciw niemu wniosła firma Aleksandrowicz & Lieber w Krakowie pozew de praes. 8 stycznia 1894 l. 720 o zapłacenie 226 zł. w. a. z przyn. i że wydany w skutek tego pozwu uchwała z dnia 12 stycznia 1894 l. 720 z terminem na dzień 28 lutego 1894 doręczona została ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Münzowi ze substytucyą adw. dr. Tillesa w Krakowie, i poleca Izydorowi vel Izraelowi Matznerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrohy dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 12 stycznia 1894.

L. 31281 (817 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Bassa w sprawie egzekucyjnej J. Józefa Suschnego przeciw niemu o 50 złr. w. a., że kuratorem dlań dr. Stec adwokat w Tarnowie ustanowiony i temuż rezolucya hipoteczna z 2 maja 1893 l. 10295 doręczona została.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Tarnów, dnia 19 stycznia 1894.

L. 9031 (890 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Schyję Frühmana, iż dla niego w sprawach egzekucyjnych Herscha i Feigi Morgensternów przeciw spadkobiercom Jakóba Frühmana o 200 zł. i 175 zł. adw. dr. Fiderkiewicza z Pilzna kuratora ad actum ustanowiono i temuż kuratorowi rezolucye tutejszosądowe z dnia 21 września 1893 l. 5803 i 5804 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 6 grudnia 1893.

L. 12487 (887 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Kaletę, że rezolucyę hipoteczną z dnia 16 maja 1893 l. 4976 dla niego przeznaczoną a w sprawie spadkowej po Wojciechu Kalecie wydaną, doręczono jego kuratorowi Józefowi Smotrowi z Kisielówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 31 grudnia 1893.

L. 777 (831 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie ogłasza niniejszem, że Berl Weiss zaskarżył pozwem de praes. 30 grudnia 1893 l. 10979 niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Drewniaka o zapłacenie 14 złr. 22 ct. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 3 kwietnia 1894 o godzinie 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się zatem Walentego Drewniaka, aby na tym terminie osobiście się jawił, lub przedtem potrzebnych informacyi kuratorowi p. Mikołajowi Machowskiemu c. k. notaryuszowi w Tyczynie udzielił, inaczej bowiem wszelkie złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Tyczyn, dnia 3 lutego 1894.

L. 10379 (996 3—3)

Zawiadamia się Tomasza Zelazkę niewiadomego z miejsca pobytu, że w sprawie wpisu prawa egzekucyjnego zastawu na karcie C lwh. 88 gm. Wola pławska dla kwoty 14 zł. 98 ct. z pn. na rzecz skarbu państwa ustanowiono dla niego kuratora ad. dr. Brandta w Mielcu i doręczono mu rez. z 15 lipca 1892 l. 6040.

Mielec, dnia 9 września 1893.

L. 419 (842 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle wdraża na prośbę Arona Nebenzahla z dnia 21 stycznia 1894 l. 419 postępowanie amortyzacyjne co do weksla na sumę 1200 zł. opiewającego, z daty Gorlice 4 grudnia 1893 z terminem płatności dnia 4 kwietnia 1894 przez Mendla Parnesa bez podania adresu ciągnionego przez Władysława Dembowskiego akceptowanego, przez Mendla Parnesa i Ryfkę Halberstein in bianco żyrowanego i wzywa niniejszym edyktem każdego, w którego ręku rzeczony weksel się znajduje, aby takowy w terminie 45 dniowym od dnia 4 kwietnia 1894 jako dnia płatności weksla licząc, takowy sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel ten na ponowne żądanie Arona Nebenzahla za umorzony uznany zostanie.

Jasło, 27 stycznia 1894.

L. 1531 (846 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Salamona H. Merla i Meschulima Starera, że na prośbę Izaka Ragera wydano przeciw nim dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 55 zł. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi, tutejszemu adwokatowi dr. Katzenellenbogenowi z zastępstwem adw. dr. Wurzla z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 24 stycznia 1894.

L. 376 (810 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej ś. p. Onufrego Samborskiego z Brzeziny ad Pałahicze kuratorem ad actum pana Jana Czechowicza kandydata notaryalnego w Tłumaczu i doręcza mu tusądową uchwałę tabularną z dnia 13 września 1893 l. 9837.

Tłumacz, 16 stycznia 1894.

L. 19935 (819 3—3)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Rachelę Wachs, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fischlera przeciw spadkobiercom Mojżesza Schnecka pto. 150 zł. z pn. ustanowił dla niej kuratorem adw. dr. Glanza z zastępstwem do Hillela.

Przemyśl, 31 grudnia 1893.

L. 9878 (828 3—3)

Do spadku po Feciu Kobelka w Kamionce dnia 23 lipca 1892 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłego powołany jest także syn Wasyl Kobelka.

Gdy miejsce jego pobytu nie jest wiadome, ustanawia się dlań kuratora Asafata Kobelka i wzywa nieobecnego, aby w ciągu roku od ostatniego ogłoszenia do spadku się zgłosił, lub innego zastępcę zamianował, gdyż w przeciwnym razie rozprawa z kuratorem przeprowadzona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 26 grudnia 1893.

L. 2565 (802 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Zygmunta Meciszewskiego, że przeciw niemu wniosła Kasa oszczędności m. Krakowa pozew de praes. 21 stycznia 1894 l. 2565 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 850 zł. w. a. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 23 stycznia 1894 l. 2565 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Tillesowi ze substytucyą adw. dr. Münza w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 22 stycznia 1894.

L. 877 (974 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izydora Phillipa, że w celu doręczenia tus. uchwały z 14 marca 1893 l. 2472 w sprawie Jakuba Rosenberga przeciw Izydorowi Philipp o 60 zł. w. a. ustanawia dla niego kuratorem dr. Tadeusza Bilińskiego c. k. notaryusza w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, 27 stycznia 1894.

L. 33 (1086 1—3)

Leżajski c. k. sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego Mikołaja Sawika, że w sporze drobiazgowym Jana Bieli pto. 30 złr. dla niego kuratora w osobie Daniła Bieli gospodarza z Dębna ustanowił, temuż kuratorowi pozew doręczył i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 6 marca 1894 ustanowił.

Leżajsk, dnia 6 stycznia 1894.

L. 9149 (1082 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Zygmunta Leuchtaga, że w toku sporu Arona Sabla przeciw niemu o przechwałkę praw co do sumy 114 złr. a. w. ustanowiono dla niego kuratorem ad actum pana dr. Sterna adwokata w Gorlicach, i że celem sporządzenia spisu aktów w tej sprawie termin na dzień 2 listopada 1893 o godzine 9 rano, wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 28 września 1893.

L. 15766 (1077 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza, że zarządzone zostało wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Staremmieście stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką dnia 22 października 1893 według poświadczenia notaryalnego l. 2613 odbytem, postanowioną została zmiana § 9 statutu z dnia 6 grudnia 1891.

Sambor, 23 grudnia 1893.

L. 25869 (1079 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tanosija Mozoluka z Tłumaczyka kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Haczewskiego celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z 12 sierpnia 1893 l. 15409 dla niewiadomego przeznaczonej w sprawie hipot. Abrahama Menzel przeciw temuż niewiadomemu o wpis prawa własności do realności wyk. hip l. 580 w Tłumaczyku i o tem się Tanosija Mozoluka przez edykta zawiadamia.

Kołomyja, dnia 18 grudnia 1893.

L. 9553 (1088 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Annę Döller względnie jej spadkobierców, że przeciw niej wniósł Wacław Hartmann pozew o uznanie pretensyi 70 zł. m. k. z pn. na karcie C. wyk. hip. 136 ks. grun. Winniki, Weinbergen zahipotekowanej za zgasłą, na który to pozew termin do obrony na 6 marca 1894 o godz. 10 przedp. wyznaczono i dla niej kuratorem Jana Steinmetza z Winnik ustanowiono.

Wzywa się zatem Annę Döller, by się w sądzie tut. zgłosiła, lub ustanowionemu kuratorowi środki służące do jej obrony podała, gdyż szkodliwe skutki sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 6 grudnia 1893.

L. 7026 (1072 1—3)

Wedle reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 18 stycznia 1894 l. 59452 można odtąd przesyłać do Persyi pakiety pocztowe bez wartości i powziątku, waga tychże pakietów ograniczoną jest do 3 kilogramów, a rozciągłość do 60 centymetrów w każdym kierunku.

Oprócz adresu przesyłkowego, którego odcinek może być użyty do uwiadomień dotyczących posyłki samej, należy dołączyć dwie deklaracye cłowe. Do posyłek, które podlegają statystyce handlu zagranicznego, należy nadto dodać przepisaną statystyczną deklaracyą

Pakiety wyżej wspomniane kierowane będą przez Bremę.

Nadawcy są uprawnieni przed doręczeniem pakietu żądać zwrotu tegoż, lub zmiany adresu.

Taksa, która się przy nadaniu pobierać będzie, wynosi 4 zł. 50 ct.

Zresztą mają zastosowanie do tego obrotu postanowienia wiedeńskiej międzynarodowej konwencyi dotyczącej pakietów pocztowych.

Lwów, dnia 7 lutego 1894.

L. 4368 (813 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Leibie Friedowi, że przeciw niemu został dnia 25 stycznia 1894 do l. 4368 na rzecz Ozyasza Zallela Menkesa wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. a. w. z przyn.

Gdy miejsce pobytu Leiby Frieda nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Natana Löwensteina a tegoż zastępcą adw. dr. Ambesa i wspomniany nakaz zakpłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Leibę Frieda, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 27 stycznia 1894.

L. 19765 (845 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu nieznanego Grzegorza Ziarkiewicza, że przeciw niemu pod dniem 21 grudnia 1893, Józef Zasławski, Marya Kowerdowicz, Joanna Kroczyńska, Katarzyna Neuster i Jan Zasławski o własność połowy realności wyk. hip. 389 gminy kat. Stanisławów objętej, pozew wnieśli, który ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Bucie Diwan doręczono, z terminem 90 dniowym do wniesienia pisemnej obrony, przezco też rzeczą będzie Grzegorza Ziarkiewicza wcześnie zgłosić się i swemu kuratorowi środki do obrony podać, lub też innego zastępcę sądowi wymienić, ileże poniesie wszelkie prawne skutki tego zaniedbania.

Stanisławów, 23 grudnia 1893.

L. 48 (911 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Drewniaka, że przeciw niemu wniósł Hirsch Wallach pozew de praes. 13 grudnia 1893 l. 11336 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 14 grudnia 1893 l. 11336 doręczony został ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Malcowi z substytucyą adw. dr. Reicha i poleca Walentemu Drewniakowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 18 stycznia 1894.

L. 10220 (922 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieobecnego Wojciecha Wojcika z Lipinek, iż celem doręczenia rezolucyi z dnia 30 sierpnia 1892 l. 11486 w sprawie hipotecznej o wydzielenie z ciała hip. lw. 62 ks. gr. gm. kat. Lipinki parcel grun. l. kat. 1151. 1152/2 1152/6 i 2374/4 ustanowiono dla niego kuratorem Józefa Wójcika z Lipinek.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 25 września 1893.

L. 47 (910 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Drewniaka, że przeciw niemu wniósł Dawid Tag pozew de praes. 21 grudnia 1893 l. 11602 o wydanie nakazu zapłaty sumy weksłowewej 180 złr., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 24 grudnia 1893 l. 11602 doręczony został ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Malcowi z substytucyą adw. dr. Reicha w Rzeszowie i poleca Walentemu Drewniakowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 25 stycznia 1894.

L. 11761 (913 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Drewniaka, że przeciw niemu wniósł Jakób Haber pozew de praes. 19 grudnia 1893 l. 11510 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 40 zł. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 21 grudnia 1893 l. 11510 doręczony został ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. J. Malcowi z substytucyą adwokata dr. Reicha w Rzeszowie i poleca Walentemu Drewniakowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie z tego zaniedbania skutki wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 18 stycznia 1894.

L. 15133 (955)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako handlowy ogłasza, że w rejestr dla spółek handlowych wpisaną została firma „Backenroth et Feuerstein“ w Drohobyczu, jawna spółka handlowa od dnia 1 listopada 1893.

Jawnymi spólnikami są: Salamon Backenroth, właściciel realności w Drohobyczu, Abraham Backenroth, właściciel realności w Rybniku i Markus Feuerstein kupiec w Drohobyczu, zamieszkali.

Firmę spółki podpisują zbiorowo dwaj jawni spólnicy w ten sposób, że pod wydrukowaną, lub przez kogokolwiek wypisaną firmę „Backenroth et Feuerstein“, Abraham Backenroth z Salamonem Backenrothem. lub Abraham Beckenroth, z Markusem Feuerstein własnoręczne swe podpisy położą.

Sambor, 25 listopada 1893.

L. 18655 (953)

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Kolomea wird bekant gegeben, dass die in Folge des Beschlusses, der am 9 November 1893 abgehaltenen ausserordentlichen Generalversammlung der Mitglieder der Handel und Gewerbe Bank registrirten Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Kuty erfolgte Änderung der §§. 4, 40, und 41 des Statutes im Register für Erwerbs und Wirtschaftgenossenschaften ersichtlich gemacht worden sind.

Kolomea, am 23 Dezember 1893.

L. 2687 (952 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Wasyla Bubniaka, iż w sprawie wekslowej Awigdora Rosnera przeciw niemu o zapłacenie 300 złr. a. w. z pn. ustanowiono kuratora w osobie p. dr. Chwaliboga adwokata w Jaśle i jemu równocześnie nakaz zapłaty z dnia 11 marca 1893 l. 1579 w tej sprawie wekslowej wydany doręczono.

Wzywamy zatem Wasyla Bubniaka, aby kuratorowi odnośnych środków obrony udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił i sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 13 maja 1893.

L. 1692 (1017 1—3)

C. k. Sąd obwodowy stanisławowski powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Salamona Bergera, że na prośbę Banku krajowego we Lwowie uchwałą tegoż sądu z 6 grudnia 1893 l. 18702 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 450 zł. z pn. i że uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Liebesmanowi, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do obrony jego praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 31 stycznia 1894.

L. 4503 (966 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Berla Steina przeciw Mojżeszowi Józefowi Alterowi pto 800 zł. w. a. z pn. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Mojżesza Józefa Altera kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Schätzla z Brzeżan, wzywając go, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych w tej sprawie informacyi udzielił lub też innego zastępcę imiennie sądowi podał w przeciwnym bowiem razie szkodliwe wyniknąć z tąd mogące skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Kozowa, 14 października 1893.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 252

Walne zgromadzenie członków Kasy zaliczkowej w Maryampolu odbędzie się d. 25 lutego 1894 o godzinie 5 po południu.

Porządek dzienny

1 Absolutoryum i rozdział zysku z r. 1893.

2. Wybór Dyrekcyi i Rady nadzorczej.

Maryampol. 8 lutego 1894.

ks. B. Motiuk
Prezes

Antoni Wołczuk
Sekretarz.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Dr. Ant. Roicki

od lat przeszło 20 specyalista **chorób** wenerycznych i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza l. 5 prawie naprzeciw gmachu Sokoła, Ordynuje od godziny 10 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. (44)
Na żądanie Poradnik pocztą zł. 1 50.

Znakomite brzytwy szwajcarskie z ostrzami zapasowymi sztuka po zł. 2.80 każde następne ostrze po ct. 85 poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). (251)
Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Ostatnie dni Wystawy w Chicago w słynnej panoramie, plac Halicki 12. Pięćdzisiąt widoków oddaje najwierniej cuda tej największej dotychczas wystawy. Otwarta od godziny 9 rano do 10 wieczór. Wstęp 25 ct., uczniowie 15 ct. 245

Zupełna wysprzedaż towarów zimowych jakoteż i innych na suknie damskie po znacznie zniżonych cenach w magazynie nowości pod firmą Karol Matlas. przedtem Wilhelm Sydor, plac Maryacki l. 4 we Lwowie. Handel ten może być także i całkowicie sprzedany. 215

Opuściła prasę książka do nabożeństwa dla niewiast pod tytułem:

Chwała Boża

ułożona przez ks. Bobrowicza, unitę chełm., wygnańca, kaznodzieję, obejmująca stronic 540, format kieszonkowy, na pięknym papierze Oprawna w płótno ozdobnie ct. 90 i 1.20, w skórę ozdobnie zł. 1.80, 2.—, 2.50, 3 i wyżej, w aksamit ozdobnie zł. 2.50 i 3, w imitacyę kości słoniowej i szyldkretu zł. 3.
Tego samego autora książka do nabożeństwa pod tytułem

Boże kocham Cię

osobna dla chłopców i dla panienek, w różnych oprawach po 45, 55, 90 i 120 ct.
Do nabycia w składzie przedmiotów treści religijnej pod firmą
Wincenty Kuczabiński
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 3.
243

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem"
Lwów, plac św. Ducha (33)
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych**: okulary, cwikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. **Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychiej i najtaniej Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie**

20% taniej niż wszędzie 20%
sprzedaje

Adolf Anhauch

skład papieru i przyborów do pisania.
Lwów, Wałowa 15. 163

Kupuj u majstra a nie u chłopaka!

To mogę stanowczo o mojej fabryce powiedzieć, bo tylko takie wielkie przedsiębiorstwo jak moje, może przez zakupno gotowką olbrzymich zapasow i inne korzyści, tanie wydatki na interes, które w końcu na korzyść kupującego wychodzą.
Wspaniałe wzory dla prywatnych darmo i opłatnie. Bogate książki wzorów, jakich jeszcze nie było, dla krawców niefrankowane.

Materye na ubiory
peruwienny i doskiny dla Wys. kleru, przepisowe materye na ubrania dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży ogniowej, gimnastyków, na liberye, na bilardy i stoły do grania, pokrycia na wozy, gunie, także nieprzemakalne na ubrania myśliwskie, materye do prania, pledy podróżne od zł. 4 do 14. — Warte tego co kosztują, uczciwe, trwałe, czysto wełniane **towary**, a nie tanie **szmaty**, nieopłacające roboty krawieckiej, poleca

Jan Stikarofsky

Berno (Manszester Austryi)
Największy skład towarów sukiennych w wartości pół miliona złotych. 228
Posyłka tylko za zaliczką.
Listy w polskim, niemieckim, czeskim, węgierskim, włoskim, francuskim i angielskim języku.

BIURO
EQUITABLE
ul. Wałowa l. 23 (36)
udziela wyjaśnień co do nieprzecigionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zy sków przy ubezpieczeniach życiowych

Lwowskie laboratoryum chemiczne
świadectwem z dnia 24 marca 1892 do l. 1918 stwierdziło że jedynie
tutki nieklejone
z fabryki
S. W. Niemojowskiego we Lwowie
są znakomite i zdrowiu nieszkodliwe
Do nabycia w sklepach
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie,
ul. Teatralna 3 — ul. Jagiellońska 6,
w Krakowie, Sukiennice 28,
oraz we wszystkich handlach i trafikach.
Zlecenia z prowincyi uskuteczniają się odwrotnie — przy 5000 franko. 79
Ostrzega się przed licznemi naśladownictwami.

Ideał palących!

Senzacyjne nieklejone **tutki francuskie Sanitas** z odtłuszczoną watą doktora Brunsa w każdym munsztuku są **wyrobem** uznanym przez palących **za najlepszy.**
1000 tutek „Sanitas" w eleganckich pudełkach zł. 1.80.
Zlecenia nad 3000 tutek wysyła franco odwrotną pocztą: 232
Skład komisowy francuskich tutek
SANITAS
Lwów, plac Kapitulny l. 3.

HERBATA

Handel założony w r. 1789.



Handel założony w r. 1789.

chińsko-rossyjska
w najprzedniejszych gatunkach
utrzymuje na składzie
i poleca najtaniej
FRYDERYK SCHUBUTH
Lwów, Rynek l. 45.
210

SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu* i *kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nieudzielając nie przyjemnej woni urynie.
Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.
66)
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha Wewiórskiego. Sklepińskiego i Beisera.

Szczepy chmielowe

Najlepsze sadzonki z miasta Saaz.
Najlepsze sadzonki z okręgu Saaz.
(z doliny Goldbach)
pod gwarancyą przyjęcia się szczepu z najwydatniejszych okolic dostarczam w najdokładniej wybranych jakościach po bardzo tanich cenach. Łaskawe zapytania do
A. L. Steina 236
handel chmielem w Saaz, Czechy.

Do serc litościwych udaje się z prośbą o wsparcie nieszczęśliwa Julia Łachocka, wdowa po awizerze kolejowym, który odebrał sobie życie, pozostawiając żonę i drobne dzieci w nędzy ostatniej. Datki łaskawe przyjmuje nasza administracya.

Kasy ogniotrwałe

c. k. uprz. fabryki sprzedaje najtaniej
Szymon Degen, 112
Lwów, ul. Jagiellońska l. 13.

DONIESIENIE.

Mam zaszczyt oznajmić Szan. P. T. Publiczności i Wielebn. Duchowieństwu, że z dniem 1 lutego b. r. zostaje otworzony przy uli Trybunalskiej (obok handlu WP. Lewickiego) we Lwowie
nowy
HOTEL „WANDA"
pod zarządem właściciela hotelu „Centralnego" we Lwowie **(p. Teodora Strzelczuka).** Hotel „Wanda" składający się z 24 elegancko umeblowanych pokoi w cenie od 60 ct. do 2 zł. za dobę wraz z pościelą. Zarazem donosi się, że w tym hotelu urządza właściciel domu p. Jakób Löwenheck
Restauracyę z pokojem do śniadań
zaś dla kółek zamkniętych salon gościnny na pierwszem piętrze. 194
Polecając się względom Szan. P. T. Publiczności, zostaję z wysokim szacunkiem
Jakób Löwenheck i Teodor Strzelczuk.

Handel herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10,



poleca
HERBATĘ
zbioru majowego.

1/2 kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki (101)
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4 3/4 kilogr. w woreczku:

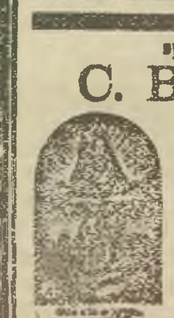
Portorico	9.—	1/2 kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	9 50	„	—.96
Ceylon zielona	10.—	„	1.—
„ „ przednia	10 40	„	1.04
„ „ gruboziarn.	10.75	„	1.08
„ „ perłowa	10.75	„	1.08
Mocca arabska arom.	10.75	„	1.08
Jawa złota	10.75	„	1.08

Opakowanie nie liczy się — Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Już został otwarty
główny skład wędlin i restauracya
Józefa Jankowskiego
we własnej kamienicy ul. Halicka l. 10, we Lwowie
(dawniej handel korzenny W. p. Adolfa Mańkowskiego)
z wielkim komfortem i gustownie urządzone na wzór praktykowany w głównych miastach zagranicznych
polecają
wędliny
i wszelkie w zakres postępowego masarstwa wchodzące artykuły własnego wyrobu, najlepszej jakości, znane z dobroci i wyśmienitego smaku, nader poszukiwane, jakoteż
kuchnię zdrową i smaczną
o wielkim wyborze zawsze świeżych potraw podawanych szanownym P. T. Gościom w lokalu restauracyjnym według cennika potraw lub w abonamencie miesięcznym.
Piwo pilzneńskie z browaru akcyjnego w Pilznie
niezrównane w smaku i pod względem jakości.
Wino naturalne austryackie i węgierskie na miary i butelki, jakoteż i inne, **Champagne, Cognac** francuski (kuracyjny), oraz **porter** prawdziwy angielski i najbardziej poszukiwane **likiery** krajowe i zagraniczne.
Usługa skrzętna i rzetelna. 253
Przez długie lata doznawał mój skład wędlin z pokojem do śniadań, przedtem vis-a-vis kościoła OO. Jezuitów we Lwowie, osobliwszych względów łaskawej P. T. Publiczności, której też i nadal pelecając się, mam zaszczyt kreślić się Jej uniżonym sługą z głębokim szacunkiem
Józef Jankowski, masarz i restaurator.

Mariacelskie krople żołądkowe

sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem
C. Brady w Kromieryżu (Morawa),



stary i znany środek leczniczy, działający **znakomicie** przeciw wszelkiego rodzaju chorobom **żołądka.**
Tylko prawdziwe zaopatrzone są obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem.
Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.
Składniki są podane.
Prawdziwe Mariacelskie krople żołądkowe są do nabycia w

Lwowie główny skład apt. dr. Piotr Mikolasch, Jakób Beiser, Stanisław Lachowicz, dr. T. Zarzycki, Krzyżanowski, Jakób Piepes, Zygmunt Rucker, K. Sklepiński, Wewiórski, Tytus Łazowski, Ant. Ehrbar — w Bełzie apt. Gross — w Bóbrce apt. Balbina Międlicka — w Borszczowie apt. M. Piotrowski — w Brodach apt. Bronisław Witosławski, M.Kulak, W. Landesberg, K. Maryanowski i Sp., H. Grünspann — w Brzeżanach apt. Ad. Durst, Łobos — w Buczaczu apt Kornel Lewicki — w Czortkowie apt. Ludwik Noss — w Dąbrowie u apt. W. Heinca, — w Dolinie apt. F. M. Traufellner — w Glinianach apt. A. Helm — w Gródku apt. J. Hescheles. — w Jeziernie apt. Czemeryński, Zahradnik — w Jezierzanach apt. A. Kraiński — w Husiatynie apt. Czerski, Piekarski — w Kamionce strum. apt. Karol Piepes, Karol Pilewski — w Kopyczyńcach apt. Reder — w Krakowcu apt. Feliks Walczak — w Łopatynie apt. St. Grünfeld — w Mielnicy apt. Krokowski — w Mostach wielkich apt. J. Zieliński — w Niemirowie apt. Przedrzymirski — w Pomorzanach apt. A. Aleksiewicz w — Potoku złotym apt Br. Witkiewicz, — w Przemyślanach apt E. Baranowski — w Olesku apt. A. Kofler w Radziechowie apt. Jaśkiewicz — w Rozdole apt. Lud. Mierzwiński — w Rzeszowie apt. Antoni Krapiński — w Samborze apt. Aleksiewicz, Maresch — w Skale apt. Wojciech Rogalski — w Skolem apt. A. Lechowski — w Sokalu apt. E. Wysoczański — w Stryju apt. Chalbazany, Komorowski, Karol Jahr — w Tarnopolu apt. Fleischmann, Fr. Jamrógiewicz i Kahane — w Tłumaczu apt. Winc. Szankowski — w Turce apt. spadkobierców M. Piateka, — w Zbarażu apt. J. Kruh — w Zborowie apt. Rappaport — w Złoczowie apt. Pe tesch, Rappaport — w Żurawnie apt J. L. Tomaszewski. 133

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.